TRYBUNA ROBOTNICZA

Wyd 6 Cena 2 zł. 6 str.

Kupon konkursowy Nr. 8

Nr. 185 — (856) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, wtorek, 8 lipca 1947 Rok V.

ZSRR nie chce ograniczenia suwerenności małych państw

PO KONFERENCJI PARYSKIEJ

Na marginesie rozbieżności zdań między Związkiem Radzieckim a Francją i Wielką Brytanią w sprawie planu odbudowy Europy dzisiejsza „Prawda" stwierdza, iż każdy obywatel radziecki był dumny słuchając oświadczenia ministra Mołotowa, iż Związek Radziecki nie weźmie udziału w akcji zmierzającej w pierwszym rzędzie do ograniczenia suwerenności małych państw i poddania ich dyktatowi angielsko-francuskiemu.

Reakcyjna prasa niektórych państw wylewa strumienie atramentu, dla zrzucenia odpowiedzialności za niepowodzenie konferencji paryskiej na Związek Radziecki. Jednak narody europejskie wiedzą, że **Związek Radziecki był zawsze orędownikiem współpracy międzynarodowej, ale opartej na zasadach równości wszystkich krajów i narodów.** Związek Radziecki nie może współpracować w dziele realizacji planów, mających na celu **dominację państw silnych nad państwami słabymi,** wszelkiego rodzaju dyktatami „komitetami kierowniczymi" i t. d., i tylko takie stanowisko Związku Radzieckiego jest zgodne z istotnymi interesami państw europejskich.

Prawdziwe intencje Bevina i Bidault

W związku z niepowodzeniem konferencji paryskiej amerykański dziennik „PM" pisze:

„Zgodnie z opiniami najwyższych przedstawicieli angloamerykańskich w Paryżu, BEVIN I BIDAULT wiedzieli, że Kongres USA odmówi sfinansowania akcji, w której Związek Radziecki będzie odgrywać znaczną rolę. Dlatego też — zdaniem tych samych kół — obaj ministrowie musieli czekać na taką sytuację, aby MOŁOTOW wykluczył sam Związek Radziecki i rozwiązał im ręce.

Opinie te, wyrażane jak najpoufniej w Paryżu, są identyczne z poglądami WASZYNGTONU, KTÓRY PRZYJĄŁ KROK MOŁOTOWA Z UCZUCIEM OLBRZYMIEJ ULGI".

WŁADZE AMERYKAŃSKIE chcą stworzyć z zach. Niemiec swą kolonię

BERLIN, poniedziałek

Dziennik „Berliner Zeitung" donosi, że wybitni amerykańscy przemysłowcy, którzy zwiedzili ostatnio anglo - amerykańską strefę w Niemczech opowiedzieli się na rzecz oddania do dyspozycji amerykańskiego zarządu wojskowego doświadczonych urzędników i fachowców z przedsiębiorstw St. Zjednoczonych. Trzydzieści amerykańskich fabryk metalurgicznych, towarzystw naftowych i zakładów włókienniczych delegowało już swoich czołowych przedstawicieli.

Praca tych ludzi przy zarządzie wojskowym — zaznacza dziennik — oznacza, że pragną oni stworzyć z zachodnich Niemiec kolonię, pracującą w interesie amerykańskiego imperializmu".

NIEMCY STAJĄ SIĘ CORAZ ZUCHWALSI

FRANKFURT, poniedziałek

Na odbywającej się tu konferencji niemieckich ministrów gospodarki i rolnictwa krajów w strefach anglo-saskich postanowiono zwrócić się do dowódców obu stref z żądaniem udzielenia pomocy w obliczu „zagrażającej anarchii". Ministrowie domagają się opracowania planu odbudowy na szeroką skalę, zwiększenia władzy administracji niemieckiej, podniesienia importu surowców, większych kredytów zagranicznych oraz reform monetarnych i podatkowych.

Komedia »referendum« w Hiszpanii

MADRYT, poniedziałek

Wczoraj odbyło się w Hiszpani referendum, w którym ludność miała się opowiedzieć za pozostaniem gen. Franco na stanowisku głowy państwa. Na murach domów madryckich, szczególnie w dzielnicach robotniczych, wypisane były liczne hasła opozycji, wzywające ludność do wstrzymania się od głosowania. Przeciwko udziałowi w referendum wypowiedziały się zarówno stronnictwa lewicowe zgrupowane w bloku demokratycznym, jak i monarchiści z wyjątkiem zwolenników Don Juana, którzy w ostatniej chwili zmienili zdanie, zalecając głosowanie „zgodnie z sumieniem".

Strajk tramwajarzy w Londynie

LONDYN, poniedziałek

Na obszarze środkowego Londynu konduktorzy tramwajowi rozpoczęli wczoraj jednodniowy strajk. Strajkujący domagają się półtorakrotnej stawki za służbę w niedzielę zamiast jednej i ¼ stawki, która została ustalona w 1946 roku. Tramwajarze grożą iż będą strajkowali **każdą niedzielę,** dopóki żądania ich nie zostaną uwzględnione.

STRAJK w FABRYCE CITROENA TRWA

PARYŻ, poniedziałek

Strajk w zakładach Citroena trwa nadal. Delegacja strajkujących robotników udała się do ministra spraw wewnętrznych, DEPREUX, lecz nie została przez niego przyjęta. **Robotnicy fabryk Citroena są oburzeni zamierzonymi przez trust prześladowaniami wobec delegatów strajkujących i** żądają wykluczenia arbitrażu firmy, która powoduje codzienne straty po 20.000.000 franków dla gospodarstwa francuskiego.

Uczniowie - terminatorzy, którzy udali się do szkoły, dowiedzieli się, że dyrekcja zdecydowała się ją zamknąć. To zarządzenie wzburzyło robotników, uważających to za złośliwą prowokację. Tym bardziej, że komitet strajkowy zapewnił im posiłek.



D. MAYER

Komitet strajkowy ma być przyjęty w tych dniach przez ministra pracy DANIELA MAYERA, któremu pragnie przedłożyć swoje żądania.

Zapowiedzi nowych strajków

PARYŻ, poniedziałek

Związek fracuskich urzędników państwowych liczący około 2 mil. członków wypowiedział się jednogłośnie za utworzeniem narodowego komitetu strajkowego.

Związek zalecił wydanie przez komitet nakazu porzucenia pracy w najbliższy czwartek, jeżeli rząd nie zgodzi się na podwyżkę płac.

Ponadto związek grupujący również funkcjonariuszy policji domaga się ponownej ogólnej klasyfikacji kategorii urzędników państwowych.

Premier Ramadier przyjął delegację związku, obiecując udzielić odpowiedzi na przedłożone żądania w najbliższych trzech dniach.

Wykrycie tajnej organizacji muzułmańskiej we Francji

PARYŻ, poniedziałek

Policja paryska wykryła tajną organizację muzułmańską, zajmującą się nielegalnym transportem Arabów z Europy do Afryki. Według doniesienia dziennika **„L'Intransigeant"** wielu wybitnych nacjonalistów muzułmańskich przewieziono potajemnie do głównej siedziby organizacji znajdującej się w Brukseli, a stamtąd do Egiptu.

W wyniku intensywnej propagandy nacjonalistycznej, prowadzonej przez agentów arabskich poważna liczba mieszkańców Północnej Afryki zatrudnionych w kopalniach francuskich, miała udać się w drogę powrotną do swoich krajów.

Spiskowcy francuscy byli w kontakcie z Andersem

PARYŻ, poniedziałek

W toku dochodzenia w sprawie spisku faszystowskiego, zmierzającego do obalenia ustroju republikańskigo we Francji. **wychodzą na jaw coraz nowe szczegóły łączności spiskowców z andersowcami.** Jeden z głównych oskarżonych — VULPIAN pozostawał w stałym kontakcie z ANDERSEM i Michałem KOWALSKIM — b. wiceministrem rolnictwa. Również gen. L'ARMINAT kontaktował się z Andersem, z którym omawiał możliwości stworzenia „grup samoobrony". Ze strony francuskiej miano wyrazić **życzenie wcielenia żołnierzy Andersa do Legii Cudzoziemskiej.**

W jednej z drukarń spiskowców w pobliżu pałacu Vincennes wydawano również **faszystowskie dzienniki polskie.**

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

MOSKWA, poniedziałek

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości prasa radziecka zamieszcza oświadczenie prezesa zarządu Związku Spółdzielni ZSRR — CHOCHŁOWA — który stwierdza, że w roku bieżącym dzień ten powinien upłynąć pod hasłem **walki o trwały pokój na całym świecie.** W walce tej spółdzielcy powinni zewrzeć swe szeregi, Chochłow podkreśla, że **przyjazd delegacji spółdzielców polskich, czechosłowackich, brytyjskich i innych do Związku Radzieckiego przyczynił się do ściślejszej łączności i wzmocnienia międzynarodowego ruchu spółdzielczego. Mówiąc o zadaniach spółdzielczości radzieckiej, Chochłow wskazuje, że przede wszystkim trzeba rozbudować sieć spółdzielni żeby udostępnić tanie towary ludności miast i wsi.**

Spółdzielnie Zw. Radzieckiego otworzyły w przeciągu roku 12 tys. nowych sklepów toteż ogólna liczba ich wzrosła do 140 tys. Istnieje około 28 tys. spółdzielni wiejskich. W przeciągu roku spółdzielnie spożywcze sprzedały wsi towarów na 50 miliardów rubli, co stanowi przyrost 30 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ceny w sklepach spółdzielczych są niższe niż na wolnym rynku, co wpływa na zniżkę cen rynkowych.

Potępienie ułaskawienia marszałka Kesselringa

LONDYN, poniedziałek

Pismo „Reynolds News" oświadcza, że ułaskawienie skazanego na śmierć marszałka **Kesselringa** stanowi **„zniewagę pamięci dziesiątków tysięcy niewinnych ludzi, którzy zginęli na rozkaz b. dowódcy niemieckiego we Włoszech".** „Kesselringa i kastę wojskową, do której on należy — stwierdza pismo — uznano winnymi również stosowania terroru i rzezi ludności cywilnej jako metody wojennej. **Kesselring ponosi taką samą winę, jak którykolwiek ze strażników obozów koncentracyjnych,** którzy już odpokutowali za swe przestępstwa."

Sprawa akcji Kanału Sueskiego

KAIR, poniedziałek

Rząd egipski zwrócił się do W. Brytanii z żądaniem zwrotu akcji Kanału Sueskiego nabytych przez Anglię w 1875 roku.

Akcje te mają stanowić częściowe wyrównanie należności szterlingowych.

Dziesiątki tysięcy ludzi demonstrowało na uroczystości odsłonięcia trzech nowych sztandarów Polskiej Partii Robotniczej w Bytomiu.



Siła naszej partii polega na jej związku z masami. Masy robotnicze popierają swoją partię!

Bestialstwo hitlerowskie nie znało granic

Wykrycie mogiły 70 tysięcy żołnierzy radzieckich

WARSZAWA, poniedziałek

W odległości **12 km.** od miasta Ostrów Mazowiecki w miejscowości **Komorowo** wykryto ostatnio masowe groby jeńców radzieckich. Na miejscu tej nowej bestialskiej zbrodni niemieckiej pracuje już od kilkunastu dni Nadzwyczajna Radziecka Komisja do Badań Zbrodni Niemieckich.

Zeznania naocznych świadków, pracujących w obozach mieszkańców okolicznych wsi, pozwoliły komisji na odtworzenie rzeczywistego stanu obozu.

Niemcy zbudowali obóz w 1941 roku w przededniu napadu na Związek Radziecki. Już od pierwszych dni wojny obóz zaczął napełniać się jeńcami. Obóz wyposażony był **w 10 szubienic i 15 słupów, do których przywiązywano torturowanych jeńców** w ten sposób, że nie dotykali oni nogami do ziemi, ręce zaś przywiązane mieli do słupa nad głową. Izba badań i liczne ziemianki-karcery uzupełniały ten „obóz jeńców wojennych".

Kompletny brak warunków higienicznych oraz opieki lekarskiej powodował epidemię tyfusu plamistego i innych chorób.

Niemcy używali różnych sposobów uśmiercania jeńców: zatruwano kawę, sól, a chleb z trocinami powodował epidemiczną biegunkę.

Nadmierna praca, choroby, głód i tortury były przyczyną masowej śmierci jeńców.

20 furmanek od świtu do nocy wywoziło zwłoki pomordowanych i zmarłych z wycieńczenia.

Widok odkopanych grobów jest wstrząsający.

W olbrzymich rowach tysiące szkieletów, czaszki, resztki włosów i ubrań. Szczątki zwłok rozrzucone są w nieładzie w kilku warstwach jedna nad drugą. W wielu miejscach widoczne są szkielety w pozycji stojącej lub siedzącej, z szeroko otwartą jamą ustną, co świadczy o niewątpliwym grzebaniu żywych.

Na wielu czaszkach widoczne są ślady ciężkich obrażeń.

WYMIANA DEPESZ z okazji święta narodowego USA

Z okazji święta narodowego St. Zjednoczonych Ameryki, przypadającego w dniu 4 lipca, w rocznicę ogłoszenia niepodległości St Zjednoczonych w roku 1776, nastąpiła wymiana depesz pomiędzy ministrem spraw zagranicznych **ZYGMUNTEM MODZELEWSKIM** i sekretarzem stanu **GEORGE C. MARSHALLEM:**

Do Jego Ekscelencji p. George C. Marshall, Sekretarza Stanu, w Waszyngtonie.

W dniu Święta Narodowego proszę o przyjęcie najlepszych życzeń zarówno dla Pana osobiście. jak i dla całego narodu amerykańskiego.

(—) ZYGMUNT MODZELEWSKI

Minister spraw zagranicznych Jego Ekscelencja p. **Zygmunt Modzelewski, minister spraw zagranicznych, Warszawa.**

Dziękuję za serdeczne życzenia wyrażone w pańskim telegramie, skierowanym do mnie z okazji amerykańskiego Święta Narodowego, pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję, że w dniu tym Amerykanie wspominają zawsze z wdzięcznością tych bohaterskich synów Polski, którzy odegrali tak wybitną rolę w walce o wolność naszej Ojczyzny.

(—) GEORGE MARSHALL

Sekretarz Stanu.

List ambasadora Winiewicza do gen. dyrektora UNRRA

NOWY JORK, poniedziałek

W związku z ostateczną likwidacją UNRRA ambasador WINIEWICZ wystosował do gen. dyrektora UNRRA — ROOKSA pismo z wyrazami podziękowania dla niego i całego sztabu pracowników UNRRA za wielkie osiągnięcia tej organizacji w zakresie pomocy Polsce w ostatnich dwóch latach. W liście amb. Winiewicz pisze m. in.: **„Ludzie odpowiedzialni za realizację historycznego dzieła UNRRA dowiedli możliwości międzynarodowego porozumienia i ścisłej współpracy niezależnie od różnic w światopoglądzie poszczególnych jej uczestników".**

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Kongres Francuskiej Partii Socjalistycznej

PARYŻ, poniedziałek.

Kongres Francuskiej Partii Socjalistycznej obradował wczoraj nad polityką gospodarczą rządu. Oczekuje się, że jutro we wczesnych godzinach porannych Kongres przystąpi do głosowania na temat **czy prem. Ramadier ma nadal sprawować rządy jako premier Francji, czy nie.** W czasie dzisiejszych obrad nad polityką gospodarczą rządu. gen. sekretarz **SFIO MOLLET wyraził niezadowolenie z polityki gospodarczej.**

Mollet wypowiedział się jednak przeciw powrotowi komunistów do władzy w chwili obecnej.

Aresztowania wśród spiskowców we Francji

PARYŻ, poniedziałek.

W wyniku nowej obławy wśród spiskowców aresztowano między innymi b. głównego komisarza policji rządu Vichy — Sutisa.

Zajścia na granicy jugosłowiańsko-austriackiej

BELGRAD. poniedziałek.

Jak podano oficjalnie do wiadomości, sformowana na terytorium austriackim ze słowiańskich przestępców wojennych banda przekroczyła granicę i zamordowała na terytorium Jugosławii czołowego przedstawiciela Komitetu Ludowego w okręgu Mariborskim — **Marcinca.**

Wojska włoskie w Krainie Julijskiej

RZYM. poniedziałek.

Według doniesień prasowych oddziały włoskie mają wkroczyć w dniu 15 lipca na teren Krainy Julijskiej, okupowanej obecnie przez wojska anglo - amerykańskie. Przewiduje się, że dwie włoskie dywizje będą stacjonowane w Gorycji i jej okolicach.

Marsz wydarzeń

Odbywający się obecnie Kongres SFIO (Francuskiej Partii Socjalistycznej) może mieć poważne znaczenie dla dalszego losu rządu Ramadiera. Rząd ten otrzymał wprawdzie większość w parlamencie, lecz mimo to pozycję Ramadiera nie można uważać za trwałą, gdyż polityka jego napotyka na sprzeciwy nawet wewnątrz samego gabinetu i wewnątrz własnej partii.

Rożnice zdań wśród ministrów stwierdzają gazety francuskie prawie wszystkich odcieni.

„Rząd ciągle jest podzielony w sprawie polityki gospodarczej" — pisze **komunistyczna „Humanite".**

Rekonstrukcję gabinetu przepowiada lewicowy „Franc Tireur".

„Poważne różnice zdań stawiają w opozycji jednych ministrów przeciwko drugim" — zauważa organ MRP „Aube".

„Brak zgody jest zupełny" — nadmienia prawicowa „Aurore".

Rozbieżności dotyczą przede wszystkim **polityki gospodarczej.** Część ministrów socjalistycznych wypowiada się za bezwzględnym przestrzeganiem **gospodarki planowanej,** czemu zdecydowanie sprzeciwiają się ministrowie radykalni, zwolennicy wolności dla **„inicjatywy prywatnej".**

Jednak istnieją również poważne różnice polityczne. Nawet gaullistowski „**Combate**" przyznaje, że **pewni ministrowie uważają powrót komunistów do rządu za niezbędny.**

W partii socjalitycznej najbardziej opozycyjne wobec polityki Ramadiera stanowisko zajmuje **federacja departamentu Sekwany.** Przedstawiła ona kongresowi partii program, który jedynie — zdaniem federacji — może wyprowadzić Francję z obecnych trudności. Program ten przewiduje:

1. **Zniesienie kredytów wojskowych i skrócenie czasu służby wojskowej.**
2. **Reformę finansową w kierunku powstrzymania inflacji.**
3. **Powrót do demokratycznego ustawodawstwa pracy.**
4. **Wprowadzenie demokratycznego planowania w kluczowych gałęziach przemysłu.**
5. **Orientację polityki zagranicznej Francji na niezależność od wszelkich bloków.**
6. **Zrzeszenie wszystkich ludów Unii Francuskiej na zasadach wolności i braterstwa i zaprzestanie wojny z Vietnamem.**

Możliwe jest, że Ramadierowi uda się i na obecnym kongresie uzyskać nieznaczną większość głosów. Jednak jasne jest, że **pozycja jego jest coraz bardziej chwiejna.**

WYKLUCZENIE KOMUNISTÓW Z RZĄDU, ANTYROBOTNICZA POLITYKA FINANSOWA, NIECHĘĆ PRZEŁOŻENIA ISTNIEJĄCYCH TRUDNOŚCI NA BARKI KLAS POSIADAJĄCYCH, CORAZ WIEKSZA ULEGŁOŚĆ WOBEC KAPITAŁU AMERYKAŃSKIEGO — oto ogniwa jednego łańcucha, który prowadzi Ramadiera do pełnej utraty zaufania wśród francuskiej klasy robotniczej. A bez klasy robotniczej rządzić dziś Francją nie można.

Coraz bardziej palącym zadaniem staje się stworzenie we Francji demokratycznego rządu, cieszącego się zaufaniem narodu.

W. K.

W strefach zachodnich Niemiec nadal produkuje się materiały wojenne

MOSKWA, poniedziałek

„Prawda" donosi, że w amerykańskiej i angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec odbywa się w dalszym ciągu **produkcja materiałów wojennych.** Wiele przedsiębiorstw niemieckich, które według uchwały państw sojuszniczych podlegają likwidacji w strefie angielskiej, **produkuje materiały wojenne i uzbrojenie dla W. BRYTANII.** Należą do nich zakłady produkcji wojennej **w Hamburgu** oraz zakłady „Deutsche Werke" w Kolonii i inne. Szereg przedsiębiorstw produkuje czołgi i motory, w **Cuxhaven** odbywa się **produkcja pocisków V 1 i V 2.** Również w strefie amerykańskiej zakłady przeznaczone na rozbiórkę, wytwarzające łożyska kulkowe, produkują je nadal **dla celów wojskowych.** W strefie tej wiele zakładów niemieckich **wytwarza urządzenia do samolotów rakietowych i inny sprzęt wojenny.**

EAM ostrzega:

OSTATNIA SZANSA ZAŻEGNANIA KRYZYSU W GRECJI

Komitet Centralny EAM złożył oświadczenie, w którym precyzuje swe stanowisko wobec wydarzeń w Grecji. Podkreślając z naciskiem, że przemówienie przedstawiciela Greckiej Partii Komunistycznej w Strassburgu, wskazujące na możliwość sformowania wolnego rządu greckiego w okręgach, kontrolowanych przez powstańców, nie było groźbą, lecz rzetelną analizą sytuacji w Grecji. EAM ostrzega przed niebezpiecznymi konsekwencjami polityki kontynuowania przez obecny rząd wojny domowej.

EAM zaznacza, że stoi na gruncie niepodległości Grecji i przywrócenia jedności narodu, rozdartej przez wojnę domową. „Nie żądamy władzy — głosi deklaracja Komitetu Centralnego EAM, ani nie chcemy zagarnąć jej siłą. Żądamy jedynie, by narodowi dano możność swobodnego wyrażania jego suwerennej woli, której bez zastrzeżeń podporządkujemy się". Stwierdzając, że sprawa może być rozstrzygnięta jedynie w drodze porozumienia i kompromisu, EAM wyraża gotowość przedyskutowania możliwości znalezienia wyjścia z obecnej sytuacji z upoważnionymi do tego przez rząd przedstawicielami. EAM zrzuca odpowiedzialność na rząd grecki za dalsze pogorszenie się sytuacji w razie odrzucenia jego propozycji.

W kołach postępowych ofertę EAM'u ocenia się jako ostatnią szansę pokojowego rozwiązania kryzysu greckiego.

Francja przeciw planom amerykańskim

PARYŻ, poniedziałek

Agencja France Presse stwierdza, iż **Francja ma poważne zastrzeżenia co do amerykańskiego planu podniesienia produkcji przemysłowej Niemiec.** Francja mogłaby się zgodzić na przedyskutowanie zagadnienia podniesienia produkcji stali, ale pod **warunkiem że Francja otrzyma odszkodowania, zabezpieczenie swej granicy oraz ostateczną decyzję co do Zagłębia Saary.** Sprawy te należą jednak do kompetencji Rady Ministrów i winne być rozpatrzone na jej posiedzeniu listopadowym.

Zapowiedź reform w administracji Maroka francuskiego

PARYŻ, poniedziałek

Francuskie Ministerstwo Spr. Zagranicznych podało do wiadomości o wprowadzeniu szeregu reform administracyjnych w Maroku. Reformy mają na celu zwiększenie udziału przedstawicieli ludności Maroka w decydowaniu o sprawach kraju. Utworzona zostanie **„Rada Gabinetowa"** z udziałem wielkiego wezyra 10 dostojników marokańskich oraz 10 urzędników francuskich. Marokańczycy wejdą do 5 ministerstw: **finansów, rolnictwa, handlu, zdrowia i opieki społecznej, jako wiceministrowie.** Na czele ministerstw: spraw zagranicznych, wewnętrznych, bezpieczeństwa i gospodarki **pozostaną Francuzi.** W sprawach ściśle wewnętrznych lub w sprawach związanych z zagadnieniami muzułmańskimi, **sułtan ma nadal głos decydujący.**

Protest uczonych amerykańskich

NOWY JORK, poniedziałek

23 profesorów uniwersytetu i uczonych amerykańskich zaprotestowało u rządu chińskiego przeciwko aresztowaniu profesorów i studentów o nastawieniu demokratycznym na uniwersytetach chińskich.

Nacjonalizacja banków węgierskich

BUDAPESZT, poniedziałek

Rada ministrów rozpatrzyła projekt ustawy o przejęciu przez państwo akcji Węgierskiego Banku Narodowego i kilku innych instytucji finansowych. Przejęcie akcji Węgierskiego Banku Kredytowego i Węgierskiego Banku Handlowego odbędzie się wkrótce.

Toledano w Belgradzie

BELGRAD, poniedziałek

Przewodniczący zw. zawodowych Ameryki Łacińskiej i wiceprzewodniczący Światowej Federacji Zw. Zawodowych LOMBARDO TOLEDANO, zatrzymał się w czasie swej podróży po Jugosławii na krótki pobyt w **Belgradzie,** gdzie jest gościem przewodniczącego zw. zawodowych Jugosławii — SALAJA.

Budowa metra w Leningradzie

LENINGRAD, poniedziałek

Ukończono już pracę nad sporządzeniem planów technicznych budowy **leningradzkiej kolei podziemnej.** Projekt przewiduje budowę 7 linii, które połączą wszystkie dzielnice miasta. Przystąpiono do wierceń dla budowy pierwszej linii.

O planową odbudowę i przebudowę wsi

W dniu 5 bm. w gmachu Państwowego Banku Rolnego, odbyła się krajowa konferencja delegatów Zarządów Wojewódzkich Zw. Samopomocy Chłopskiej — w sprawie budownictwa wiejskiego. W konferencji wziął udział minister odbudowy — Kaczorowski, wiceminister Petrusiewicz oraz przedstawiciele ministerstw: Rolnictwa i Ziem Odzyskanych.

Otwierając obrady Prezes Zarządu Głównego Z.S.Ch. ob. Janusz wskazał na konieczność ścisłego powiązania zagadnień odbudowy i przebudowy wsi. Nowe budownictwo wiejskie winno uwzględnić przebudowę ustroju rolnego i przynieść ludności wiejskiej nowoczesne, kulturalne warunki bytowania.

Następnie zabrał głos minister Kaczorowski, który oświadczył m. in. „Chcemy przebudować wieś, wprowadzić racjonalne metody pracy. W realizacji tych zadań — obok Państwa — muszą w pierwszym rzędzie wziąć udział ci chłopi, którzy wyszli z wojny nie zniszczeni. Szerzenie i pogłębianie poczucia obywatelskiego obowiązku niesienia wzajemnej pomocy — stanowi ważne zadanie Z.S.Ch.

Obszerny referat na temat odbudowy wsi, wygłosił wiceminister Petrusiewicz. Mówca przytoczył szereg cyfr, ilustrujących stan zniszczeń wojennych w zabudowaniach gospodarskich.

Wiceminister Petrusiewicz, opierając się na dotychczasowych doświadczeniach w dziedzinie odbudowy wsi — oświadczył, że wysiłki i środki pomocy państwowej będą koncentrowane przede wszystkim w pasach zniszczeń wojennych. Wszędzie odbudowa winna mieć charakter planowy. W bieżącym roku powyższa akcja obejmuje również Ziemie Odzyskane.

Państwo daje pomoc finansową materiałową i techniczną

Jedną z głównych trudności w odbudowie wsi stanowi brak środków transportowych. Dlatego też rolnicy na niezniszczonych terenach, rozporządzający dostatecznie siłą pociągową — powinni nieść jak najszerszą pomoc rolnikom, których dotknęły działania wojenne. Nie mniej ważnym zagadnieniem jest rozszerzenie i należyte wykorzystanie lokalnej produkcji materiałów budowlanych, i zorganizowanie szerokiej sieci tego rodzaju przedsiębiorstw

Referat o organizacji budownictwa wiejskiego — wygłosił inż Bizowski. Zdaniem referenta — system organizacji budownictwa wiejskiego winien się opierać: 1) na spółdzielniach gminnych Z. S. Ch. — w zakresie dostarczania materiałów budowlanych dla budujących się gospodarstw 2) na poradniach budowlanych w obrębie powiatu oraz na gminnych i gromadzkich komitetach odbudowy wsi.

Następnie inż. Bizowski zgłosił wniosek o powołanie Społecznej Rady Budownictwa Wiejskiego —

Przegląd prasy zagranicznej

Daily Worker

„Konferencja paryska załamała się, ponieważ Wielka Brytania i Francja domagały się planu, który upoważniałby je, jak również i Amerykę, do nałożenia politycznych i gospodarczych warunków na kraje, szukające pomocy ekonomicznej. Trudno wprost wierzyć, ażeby panowie BEVIN czy BIDAULT oczekiwali, że Związek Radziecki przyjmie taki plan. Ich ultimatum, postawione Mołotowowi, wskazuje wyraźnie, iż PRAGNĘLI ONI, AŻEBY KONFERENCJA ZAŁAMAŁA SIĘ, umożliwiając spokojny podział Europy na dwie części.

Gdyby polityka Bevina i Bidaulta nie zmierzała do mieszania się w sprawy państw Europy, prawdopodobnie dałoby się osiągnąć porozumienie gospodarcze z korzyścią dla całego świata. Światowe zapasy dolarowe wyczerpują się z gwałtowną szybkością. Olbrzymie amerykańskie koncerny stoją w obliczu kryzysu, większego jeszcze, niż w latach 1929 — 1930. Udzielenie świeżych pożyczek jest jedynym wyjściem, przy których pomocy Ameryka może utrzymać te koncerny w ruchu.

Rząd brytyjski i francuski zaczną obecnie realizować politykę, która będzie zmierzała do odbudowy Zachodnich Niemiec przed zniszczonymi państwami alianckimi i w ten sposób podzielą Europę na dwie części. Zamiast polityki, prowadzącej do odbudowy gospodarczej, Wielka Brytania popadnie w całkowitą zależność od amerykańskich dostaw żywnościowych i surowców. Oznacza to odwrócenie polityki rozszerzenia handlu ze Związkiem Radzieckim i Europą wschodnią, który dopiero co zaczął dawać rezultaty. Dzieląc Europę na dwie części, polityka ta odetnie nas od przyszłych dostaw żywności i surowców ze wschodu, stawiając nas w zależności od Stanów Zjednoczonych. Jeżeli narody brytyjski i francuski mają pozostać wolne muszą odrzucić politykę podporządkowania się dolarowi, która nie zmniejszy, lecz powiększy jeszcze bardziej kryzys gospodarczy".

Schumacher zadowolony z planu Marshalla



NORYMBERGA, poniedziałek

W czasie konferencji prasowej, mającej miejsce przed otwarciem kongresu niemieckich socjal-demokratów w Norymberdze, dr. **Schumacher** wyraził wielkie uznanie dla planu Marshalla. Według jego oświadczenia plan ten stanowi **„projekt rzeczywiście pozytywnej pomocy ze strony wielkich mocarstw dla Niemiec".**

Czy górnicy amerykańscy przystąpią do pracy?

NOWY JORK, poniedziałek

Od dnia 28 czerwca wieczorem, trwa doroczny 10-dniowy urlop górników ameryk. Pewna liczba górników porzuciła pracę jeszcze na parę dni przed tym terminem, na znak protestu przeciwko przyjęciu ustawy **Hartley-Taft,** zmuszając właścicieli kopalń do ich unieruchomienia.

Sprawa interesującą w tej chwili bardzo opinię publiczną jest, **czy górnicy powrócą do pracy z dniem 7. lipca, to jest z chwilą zakończenia ich urlopu.** Kopalnie, przejęte przez państwo po ostatnim strajku górników, **mają być w terminie tym zwrócone właścicielom.** Jednocześnie zostaną rozpoczęte rokowania o nową umowę zbiorową między **JOHN LEWISEM,** a właścicielami kopalń.

Lewis żąda obecnie w imieniu górników podwyżki w wysokości 35 centów za godzinę pracy, jednak pracodawcy nie godzą się na więcej, niż na 15 centów. Pierwsze rozmowy w tej sprawie nie doprowadziły do osiągnięcia porozumienia.

Forsowanie planu Marshalla na Europejskiej Konferencji Ekonomicznej w Genewie

GENEWA. Drugie posiedzenie Europejskiej Konferencji Ekonomicznej rozpoczęło się w sobotę, o godz. 11 rano. Było ono poświęcone wysłuchaniu mowy inauguracyjnej przewodniczącego komisji.

Do ostatecznego porządku dziennego została wpisana sprawa stosunków z Niemcami i sprawa szczególnego ustalenia stopy wymiennej dla marki niemieckiej.

Jednocześnie podaje się oficjalnie, że szef delegacji brytyjskiej wiceminister **HECTOR MAC NEIL** i delegat Francji, min. **ANDRE PHILIPP,** mają zamiar przedstawić konferencji sprawozdanie z obrad trzech ministrów spraw zagranicznych w Paryżu.

Fachowe koła konferencji zwracają uwagę na wyjątkową ważność tego posiedzenia wobec niepowodzenia konferencji paryskiej.

Wielu delegatów jest zdania, że przedstawiciele Anglii, Francji i USA będą usiłowali wejść w kontakt z delegatem radzieckim Zorinem, celem poruszenia kwestii, kóre były już omawiane w Paryżu.

Walka ze spekulacją

1.800 kontrolerów społecznych wyszkoliła Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na terenie woj. krakowskiego. Wyszkolone ekipy kontrolerów przeprowadziły w ostatnich dniach kontrolę sklepów i przedsiębiorstw w Krakowie, Myślenicach, Zakopanem i szeregu innych miejscowości. Kontrolerzy społeczni sporządzili kilkaset protokółów karnych o lichwę i spekulację za brak cenników i rachunków, za pobieranie wysokich cen oraz za odmowę sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby.

W wyniku kontroli 22 osoby zostały ukarane grzywnami do 500 tysięcy zł.

90-ciu wyszkolonych kontrolerów brało udział w masowych kontrolach punktów sprzedaży w Bielsku, Białej i Dziedzicach. Sporządzono 37 protokółów za pobieranie wygórowanych cen, ukrywanie towarów i nieujawnianie cen kilka osób aresztowano. Winnych czeka kara wysokiej grzywny, względnie obóz pracy.

x x x

Dzięki stale prowadzonej akcji kontroli sklepów w Białymstoku, ceny utrzymują się na jednym poziomie. Fala spekulacji została opanowana. Delegatura Komisji Specjalnej ukarała m. in. grzywną 10 tys. zł. Skoblewską Felicję za brak cennika i nieujawnianie cen. Za podobne wykroczenie Dawidowiczowi Aleksandrowi wymierzono grzywnę 15 tys. zł., Środzińską zaś Stanisławę ukarano grzywną 35 tys. zł.

x x x

Specjalne drużyny lotne kontrolują, czy kupcy stosują się do ustalonych przez Komisje Cennikowe cen. W rezultacie działalności Komisji Kontroli ceny na artykuły spożywcze ostatnio znacznie spadły.

Aktywność narodu koreańskiego

PHENIAN, poniedziałek

Na otwarciu prac mieszanej komisji radziecko-amerykańskiej w Phenianie, wystąpił szef delegacji radzieckiej **SZTYKOW,** który podkreślił, że od chwili wznowienia prac komisji przedstawiciele koreańskich partii postępowych i cały naród koreański wykazuje dużą aktywność polityczną, co świadczy o tym, że naród ten żywo interesuje się pracami komisji specjalnej. Podkreślił on również, że ludność północnej Korei widzi konieczność wstąpienia na drogę demokratycznych przeobrażeń, zaznaczając również że przytłaczająca większość ludności zarówno w Korei północnej jak i południowej odnosi się życzliwie do komisji, **życzy jej sukcesu w pracy** i stara się jej przyjść z pomocą. Prace komisji zostaną wznowione w dniu 7. lipca w Suelu.

Posiedzenie Rady Naczelnej SFIO

PARYŻ, poniedziałek

Prasa donosi, że na posiedzeniu Rady Naczelnej SFIO toczy się dyskusja nad przyszłą polityka partii. Zarysowały się — jak podają — stanowiska:

1) Aprobata polityki **Ramadiera.**

2) Krytyka Ramadiera z uwagi na to, że poczynił za wiele koncesji na rzecz innych partii wchodzących w skład rządu, które nie godzą się na planową gospodarkę i kontrolę wielkiego przemysłu.

3) Postulat, aby premierem rządu koalicyjnego bez komunistów — nie był socjalista.

4) Postulat, aby zaprosić do rządu przedstawicieli Francuskiej Partii Komunistycznej. Podczas dyskusji premier Ramadier popierany przez Leona Bluma apelował do członków Rady Naczelnej, by wycofali wnioski, które nie mogłyby znaleźć aprobaty radykałów i MRP. **Ramadier** zaznaczył, że wnioski takie uniemożliwią współpracę socjalistów z radykałami i MRP.

Pierwszy czteromotorowy samolot na polskich liniach lotniczych

Warszawa PAP. W dniu dzisiejszym wylądował na lotnisku Okęcie pierwszy czteromotorowy samolot z serii 5-ciu samolotów produkcji francuskiej typu Languedoc, zakupionych przez Polskie Linie Lotnicze „Lot" w francuskiej fabryce „Ofema". Samolot rozwija szybkość przeciętną 350 km. na godz. Kabina pasażerska obliczona jest na 33 osoby.

Nowozakupione samoloty użyte będą do regularnych lotów komunikacyjnych przez PLL „Lot" na liniach zagranicznych.

Samolotem tym przybyli do Polski przedstawiciele francuskiego przemysłu lotniczego.

x x x

Z okazji przybycia do Polski pierwszego samolotu, wyprodukowanego w zakładach francuskich, robotnicy i technicy fabryki w Vilacoublay, gdzie wyprodukowany został samolot nadesłali pismo do pracowników Polskich Linii Lotniczych „Lot", w którym z okazji tej pierwszej łączności francusko-polskich robotników na odcinku produkcji sprzętu lotniczego, przesyłają robotnikom polskim swe braterskie pozdrowienia z wyrazami szczerej sympatii.

Na rusztowaniach nowego planu

LIST Z JUGOSŁAWII

Jugosławia żyje obecnie pod znakiem coraz nowych osiągnięć swego gospodarczego planu pięcioletniego. Plan, rozpracowany w najdrobniejszych szczegółach jest specjalnie pasjonujący w tym dziale, który obecnie już znalazł się w stadium całkowitej realizacji. Ambicją brygad odbudowy jest jednak nie tylko wykonanie zakreślonego sobie programu **pracy, lecz przekroczenie jego ram przez zbudowanie nowych obiektów, zrodzonych z nowych potrzeb.** Tak na przykład, w okręgu **Wojewodina w mieście Subotica** brygada młodzieżowa odbudowywała gmachy szkół powszechnych i średnich. W toku prac przyjeżdżało kilkakrotnie wędrujące kino. Ponieważ traf zrządził, że kino przyjeżdżało przeważnie w dni dżdżyste, a sala szkolna nie mogła pomieścić słuchaczy — powstał projekt zbudowania specjalnego **budynku kinowego. W ten** sposób Subotica niespodziewanie się zbogaciła o jeden całkowicie nowy budynek.

Mniej więcej podobna sytuacja zaistniała t. zw. rakowiczkim basenie. Tu miało powstać niewielkie atelier filmowe dla doświadczalnych i naukowo popularnych filmów **krótkometrażowych. Po** zbudowaniu atelier wyłonił się samorzutnie projekt odbudowania garaży i szop na narzędzia pomocnicze. Dalej powstały domki operatorów i technicznego personelu. **W następnej kolejce** zaczęto dobudowywać bocznicę z głównej szosy. Wszystko to trwało kilkanaście miesięcy. W maju br. padł pomysł, by spróbować w Rakowiczku założyć „miasteczko filmowe". Wbrew głosom sceptyków, mimo wielu trudności, praca ruszyła z kopyta.

Niezawodni w pracy i niezmordowani — znani także i Warszawie członkowie robotniczych drużyn młodzieżowych wykonują nie tylko zakreślony program robót, lecz systematycznie go przekraczają. I dla tego już w chwili obecnej **„miasteczko filmowe" w Rakowiczku jest prawie gotowe.** Jeszcze rok temu stało tu kilka bud prowizorycznego warsztatu filmowego, do których się dojeżdżało wyboistą drogą polną. Dziś, gdy autobus skręca z głównej **szosy w pięknie asfaltowaną bocznicę,** już z daleka widzi się **estetyczne kontury zabudowań,** półokrągłe kopuły ruchome dwóch centralnych pawilonów filmowych. Nad kamiennym, utrzymanym w staroserbskim stylu budynkiem dyrekcji, gdzie także mieści się kierownictwo oddziału Związku Młodzieży Jugosławii powiewa narodowa flaga. I wreszcie — to już specjalna niespodzianka — przed gmachem szeleści fontanna. A młodzież śpiewa piosenkę: **„Na rusztowaniach nowego planu".**

OŚWIADCZENIE ABD EL KRIMA

KAIR, poniedziałek

B. przywódca **Riffenów — ABD EL KRIM** oświadczył, że jeśli interesy będą tego wymagały, uda się do Stan. Zjednoczonych i weźmie udział w charakterze obserwatora na Generalnym Zgromadzeniu ONZ we wrześniu w Nowym Jorku. Abd el Kram, dodał że byłoby dobrze, gdyby kierownicy wszystkich państw arabskich — nie tylko członkowie ONZ — uczestniczyli na najbliższej sesji tej organizacji.

Planowa odbudowa wsi

Zniszczenia wojenne wsi w latach 1939 — 1945 objęły z górą 450 tys. zagród uszkodzonych całkowicie lub powyżej 15 proc. co przy przedwojennych cenach wyraża się sumą 2.484.273.000 zł. przedwojennych. Podana suma strat w złotych nie obejmuje budowli publicznych jak: szkół, ośrodków zdrowia, sierocińców le śniczówek itd — obejmują one do 10 proc. podanej sumy strat. Równomierne rozłożenie zniszczeń znacznie uprościłoby odbudowę. Występują one jednak przede wszystkim w trzech zgrupowaniach: jedno to pas masowych zniszczeń ciągnących się wzdłuż Wisłoki, Wisły i Narwi, drugie to masowe zniszczenia na Ziemiach Odzyskanych, trzecie pas przygraniczny w województwach: lubelskim i rzeszowskim, gdzie zniszczenia powstały wskutek akcji dywersyjnych band ukraińskich. Te ostatnie pochodzą z okresu 1945 — 46 i nie są objęte wyżej wymienionymi liczbami. Na wymienionych obszarach katastrofalny stan inwentarza żywego i martwego, sprzętu i narzędzi znacznie utrudnia odbudowę. Szczególnie dotkliwie odczuwa się brak siły pociągowej, jako podstawowej siły roboczej przy uprawie i do zwózki materiałów budowlanych.

Odbudowa wsi to nie tylko doprowadzenie zabudowań do stanu używalności. Odbudowa to planowe zabudowanie, synchronizacja z akcją osiedleńczą na Ziemiach Odzyskanych z zapewnieniem lepszych warunków pracy niż na dotychczasowych, zbyt drobnych, położonych na jałowych gruntach — warsztatach rolnych. Nowopowstałe gospodarstwa w wyniku reformy rolnej, stworzyły potrzebę zabudowy parcelacyjnej, dla której konieczne jest ustalenie regionalnego typu zabudowy. Potrzeby szkolnictwa powszechnego na wsi, ośrodków zdrowia, domów społeczno-gospodarczych i budownictwa spółdzielczego, dają obraz potrzeb budownictwa wiejskiego potraktowanego nie tylko jako problem rolny, a ogólno - społeczny.

Założeniem akcji jest:

Chłop buduje sam, a Państwo dostarcza mu pomocy w materiałach i gotowiźnie; pomocy przy organizowaniu lokalnych wytwórni materiałów budowlanych, prowadzi szkolenie rzemiosła i przysposobienia budowlanego, organizuje poradnictwo budowlane oraz w miarę możności przychodzi z pomocą w transporcie.

Do końca roku 1946 wydatkowano na odbudowę wsi około 900.000.000 złotych z kredytów skarbowych ponad 200.000.000 zł. kredytów bankowych. Ponadto na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 25. 1. 46 r. na akcję specjalną 48 powiatów, na terenie województw: warszawskiego, kieleckiego, białostockiego, rzeszowskiego, lubelskiego, krakowskiego i bydgoskiego wydatkowano 1.540 mil. złotych z dotacji i kredytów budżetowych i bankowych. Bezpośrednim zadaniem odbudowy wsi w pasie masowych zniszczeń było wytworzenie warunków umożliwiających zlikwidowanie odłogów, zagospodarowanych pól, zabezpieczenie inwentarza żywego i martwego.

Na terenie całego kraju prowadzono bezpośrednio odbudowę budynków obsługujących potrzeby zbiorowe, oraz subwencjonowano w stopniu, pokrywającym pewną część kosztów odbudowę zagród chłopskich. W wyniku prac na przestrzeni 1945 — 46 odbudowano ok. 7.500 budynków obsługujących potrzeby zbiorowe. Z bezpośredniej pomocy Państwa korzystało ok. 100. tys. gospodarstw, z pośredniej 150 tys. gospodarstw. czyli łącznie przystąpiło do odbudowy 250 tys. gospodarstw. Nie jest to pełna odbudowa gospodarstw a częściowe prace mające na celu w dalszym etapie pełną produktywizację gospodarstwa.



W ramach akcji specjalnych, przeprowadzono akcję szkoleniową — przystąpiono do akcji szkoleniowej fachowców przez stworzenie Hufców Budowlanych „Świt".

Przeprowadzono prace nad doświadczalnym budownictwem rolnym. Udzielono wydatnej pomocy w sprzęcie budowlanym, przez wypożyczenie go na zasadach dzierżawy. W zakresie akcji barakowej dostarczono w teren: ok. 10 tys. izb mieszkalnych, 1.700 izb dla szkół, ośrodków i dziecińców, 100 magazynów i baraków na wytwórnie budowlane.

Państwowy plan sfinansowania inwestycji na rok 1947 — wyraża się kwota 2.421.000.000 — w czym kredyt bankowy wynosi 783 miliony.

Rok 1946 był okresem gromadzenia materiałów przez poszczególne gospodarstwa i okresem pomocy dla gospodarstw, które rozpoczęły budowę samorzutnie.

Rok 1947 winien sprawę odbudowy wsi jeszcze bardziej przyspieszyć.

W. L.

Trzy nowe sztandary PPR

Trzydziestotysięczne tłumy na uroczystości w Bytomiu

Organizacje powiatowa, miejska i dzielnicowa Polskiej Partii Robotniczej w Bytomiu, obchodziły wczoraj uroczystość odsłonięcia swych sztandarów.

Otwarcia uroczystości dokonał w imieniu Komitetu Organizacyjnego przewodniczący MRN w Bytomiu, tow. Łysik, udzielając jako pierwszemu głosu, przedstawicielowi WK PPR, II sekretarzowi wojewódzkiej organizacji tow. **Nowakowi.**

Mówca, witając zebranych im. WK PPR w swym okolicznościowym przemówieniu powiedział m. in.: „Sztandary, które zostaną za chwilę odsłonięte będą po wieczne czasy symbolami władzy ludowej w Polsce". Naszą partia, w ogniu walki z faszyzmem wychowała najbardziej oddanych sprawie demokracji ludowej bojowników. Partia nasza, wyrosła na tradycji rewolucyjnego polskiego ruchu robotniczego, **stała się partią nie tylko robotników, lecz partią całego narodu.**

Kończąc przemówienie, tow. Nowak wzniósł okrzyk na cześć PPR, jednolitego frontu i generalnego sekretarza KC PPR tow. Wiesława,

Jako następny przemawiał zastępca dyrektora Technicum Bytomskiego **dr. Kałuski.** Referent omówił osiągnięcia i dalsze zadania jakie stoją przed Polską Partią Robotniczą.

Imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej przemawiał członek Komitetu Miejskiego PPS w Bytomiu tow. **Buchalski**, który powiedział, że tylko przez jednolity front obu partyj robotniczych, możemy wykuwać lepsze jutro dla ludzi pracy,

Z ramienia ruchu zawodowego przemawiał sekretarz Zarządu Głównego CZZG, **tow. Czerwiński**, który wezwał górników, hutników, kolejarzy i robotników innych zakładów, aby na każdym kroku zwalczali próby sabotażu marnotrawstwa.

Płk. Slaszewski, b. dowódca 7 Łużyckiej Dywizji, przemawiając w imieniu zdemobilizownych żołnierzy, potępił ostro ostatnie wystąpienie w Sejmie posła Zuławskiego, atakującego Wojsko Polskie.

Z okazji uroczystości przesłano na ręce tow. Wiesława telegram w którym m. in. czytamy:

„Zapewniamy, że będziemy wysoko dzierżyć sztandary Polskiej Partii Robotniczej i wzmacniać siłę naszej partii, jako przodującego oddziału klasy robotniczej, utrwalać władzę ludową w Polsce".

Wpłynęła również od zgromadzonych rezolucja protestacyjna przeciw wystąpieniu posła Żuławskiego w Sejmie, godzącemu w siłę Wojska Polskiego.

Po wręczeniu sztandarów chorążym uroczystość zakończyła półtoragodzinna defilada. **Dr**

Na tropie wczasów...



Pieniny - Czorsztyn

Samorządowcy radzą
w Szklarskiej Porębie

Szkiarska Poręba. W niedzielę, dnia 6 bm. rozpoczęły się w **Szklarskiej Porębie** obrady II-go **ogólnokrajowego zjazdu delegatów Zw. Zaw., Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej.** Po ukonstytuowaniu się prezydium zabrał głos **wiceminister Ziem Odzyskanych tow. Dubiel.** Mówca podkreślił wielką rolę samorządowców w budowie Państwa Polskiego w szczególności na terenie Ziem Odzyskanych. Dalsze postępy w zagospodarowaniu Ziem Zachodnich zależą od umiejętności spełnienia obowiązku przez samorządowców, począwszy od starosty, a skończywszy na sekretarzu gminy.

W imieniu Prezydenta R. P. powitał zebranych szef Kancelarii Cywilnej tow. **Kazimierz Mijal.**

Z kolei z ramienia KC PPR zabrał głos płk. **Ochab**, a w imieniu CKW PPS tow. **Domino.** Następny mówca tow. **Witaszewski**, przewodniczący KCZZ, podkreślił potrzebę scementowania jedności wśród szeregów samorządowców, zwracając uwagę na zagadnienie walki z reakcją — czynnym wrogiem związków zawodowych.

Po wygłoszeniu referatów na tematy gospodarcze, samorządowe i ideowe, zjazd przyjął przez aklamacje uchwalę o połączeniu obu związków, działających dotychczas na terenie Polski. Obrady trwają.

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Taryfy kolejowe po raz drugi

Pod tym tytułem zamieszcza „Głos Ludu" artykuł wstępny w którym pisze o próbach podwyżki cen na niektóre artykuły spożywcze w związku z podwyżką taryf kolejowych.

„Głos Ludu" pisze:

Jeśli podrożał o 10 czy 20 zł. przejazd z blisko położonej stacji do miejsca sprzedaży, to ta zwyżka w żadnym wypadku nie może być powodem do podnoszenia o kilka złotych ceny jednego jajka, ceny masła, czy ceny kartofli lub warzyw. Kartofle lub warzywa nie przewozi się w koszu pociągiem pasażerskim. Jajka wozi się do miasta nie tuzinami a kopami. Masło kosztuje tyle, że wioząc jakichś 10 kilo — a na większą odległość mniej chyba nawet drobny handlarz nie wozi — już może się tych dodatkowych kilkanaście złotych rozparcelować w cenie bez nowej podwyżki. Nie mówimy już o artykułach takich jak mąka, których w ogóle nie wozi się pasażerskim pociągiem.

Próby podwyżki cen wszystkich tych artykułów z powołaniem się na podwyżkę taryf kolejowych — to ZWYCZAJNA SPEKULACJA, ZWYCZAJNE NABIERANIE LUDZI, ZWYCZAJNE SIĘGANIE DO CUDZEJ KIESZENI. Tutaj sprawa ogranicza się do jednego: do zwrócenia na to uwagi władz kontroli cen i... KOMISJI SPECJALNEJ.

Jednak co się tyczy takich artykułów żywnościowych jak nabiał, to ceny jego mogą być zagrożone.

Nawet jakichś 20 — 30 litrów mleka reprezentuje łącznie wartość tak niewielką, że podwyżka ceny biletu dla tego, kto je przywozi, może w pewnym stopniu odbić się na cenie, zwłaszcza, że bardzo często przywozi je do miasta producent-chłop, posiadający kilka krów.

Oczywista — i tutaj będziemy mieli wyraźne próby SPEKULACYJNEJ zwyżki cen. Spekulant skorzysta z tego, że przewóz mleka kosztuje go o złotówkę czy dwie drożej na litrze, by podnieść jego cenę o pięć czy dziesięć złotych. I TUTAJ JEST NIEZBĘDNA KONTROLA WŁADZ, CZUJNOŚĆ I SZYBKIE REAGOWANIE NA SPEKULACYJNE WYBRYKI. Ale tutaj — ono NIE WYSTARCZY.

By utrzymać, a nawet zwiększyć dopływ udziału do ośrodków przemysłowych należy pomyśleć o ułatwieniu przewozu nabiału. Dlatego też „Głos Ludu" wysuwa następującą sugestię:

Wydaje się nam, że na przywóz produktów rolnych takich jak nabiał należy w pasie leżącym najbliżej wielkich miast — powiedzmy w pierścieniu jakichś 20 — 25 km dokoła tych miast — wprowadzić taryfy ulgowe, które zachęcałyby producentów do przywozu tych artykułów i odbierały pretekst do podnoszenia ich cen. Wydaje się nam, że będze to słuszne, ze stanowiska ogólnej polityki gospodarczej Rządu i obozu demokratycznego, polityki niedopuszczania do zwyżek cen, polityki stanowczej walki o stabilizację rynku.

Wszystkie te wywody są najzupełniej słuszne i również „wierzymy, że nasze władze znajdą zadawalające rozwiązanie i dla tej sprawy".

ODRĄ

DWUSTREFOWY BILANS GŁODU

„Neues Deutschland" zamieścił w dniu 20 czerwca artykuł pod tytułem „Dwustrefowy bilans głodu", w którym krytykuje porozumienie gospodarcze stref amerykańskiej i brytyjskiej. Autor artykułu twierdzi, że porozumienie to doprowadziło jedynie do wygłodzenia ludności. W tym czasie, gdy przydziały żywnościowe w strefie radzieckiej utrzymano na poprzednim poziomie — racje żywnościowe w Zagłębiu Ruhry spadły do 740 kalorii z dotychczasowych 1,550.

ZAMIAST CHLEBA — FASZYSTOWSKA PROPAGANDA

Sprawa granic jest stale omawiana na szpaltach prasy niemieckiej. Około dwudziestego czerwca wszczęto ostrą kampanię w sprawie rewizji granic polskich na Odrze i Nysie. W wielu miastach niemieckich strefy brytyjskiej pojawiły się plakaty na murach z hasłem „Niemals Oder—Neise — Linie!" Plakaty te wydała naturalnie CDU.

Równocześnie pismo „Süd-Ost Kurier" z Bad Reichenbach (znowu CDU!) „stwierdza", że „na skutek ubytku ludności podczas wojny Polska nie jest W STANIE skolonizować Ziem Zachodnich".

A Niemcy nie są **W STANIE** zmienić tego **STANU. Bestimmt!**

RZĄD CENTRALNY DLA WSCHODNICH ZIEM

Jak donosi w dniu 24 czerwca wydawany we francuskiej strefie okupacyjnej dziennik „Der Kurier", Radziecki Zarząd Wojskowy wezwał przedstawicieli partii lewicowych na konferencję, której celem jest utworzenie centralnego rządu dla Niemiec wschodnich. Ludność wypowie się w tej sprawie w powszechnym głosowaniu.

ZWIĄZKI ZAWODOWE

Największym dotychczasowym osiągnięciem niemieckich związków zawodowych jest udział ich w Międzynarodowej Konferencji Związków Zawodowych w Pradze (połowa czerwca), na której przyjęto je w zasadzie do Światowej Federacji ZZ. Na skutek protestów delegacji polskiej i francuskiej sprawa przyjęcia uległa jedynie odroczeniu i zostanie definitywnie załatwiona wówczas, gdy wszystkie niemieckie związki zawodowe zjednoczą się w jedną organizację centralną.

Ponadto utworzone zostanie w Niemczech stałe Biuro Światowej Organizacji Związków Zawodowych, które będzie pośredniczyć między organizacją niemiecką a Federacją Światową.

Dla przeprowadzenia zjednoczenia niemieckich związków zawodowych postanowiono w Niemczech, że utworzony zostanie Komitet Koordynacyjny, który winien to przeprowadzić. Akcję zjednoczenia związków zawodowych zainicjuje ogólnoniemiecki zjazd ZZ w dniu 9 sierpnia.

Polacy wracają do kraju
z Niemiec, Włoch, Palestyny, Anglii i Czech

Do Dziedzic nadeszły z terenu **amerykańskiej** strefy okupacyjnej dwa dalsze zbiorowe transporty repatriacyjne a mianowicie: 169 osób z Villach i 280 osób z Ratyzbony. Z południa nadszedł większy, 41-wagonowy transport którym powróciło **449 Polaków z Włoch i Palestyny.** Ponadto przyjechało **indywidualnie** pociągami osobowymi, **10 repatriantów** z Pragi czeskiej. Do Katowic zaś przyjechał z Gdańska **25-wagonowy transport z 530 repatriantami z Anglii.**

W tych dniach przybył do Dziedzic transport repatriantów ze strefy amerykańskiej z Dillingen, obejmujący 562 osoby. Ponadto 3-go lipca przybył do Dziedzic transport Polaków z Włoch, zorganizowany przez Polski Czerwony Krzyż. Transport liczył 435 osób.

W ciągu czerwca rb. przybyło do kraju 6 transportów górniczych z Francji, obejmujących ok. 6 tys. osób. (1162 rodziny).

DOLNOŚLĄSKIE UZDROWISKA
ŚWIERKI I RAD

Przykro jest jechać w upał zamkniętym autobusem, gdy po obu stronach drogi nęci chłodem świerkowy las. Szosa z Jeleniej Góry jest zresztą dobra, samochód na niej może rozwinąć największą dopuszczalną szybkość, pod warunkiem, że szofer uważać będzie na zakrętach, których w górzystym terenie Dolnego Śląska jest mnóstwo. Na dodatek brak znaków ostrzegawczych, nie wiadomo dlaczego — podobno niegdyś były.

Do Świeradowa (jeszcze do niedawna Wieńca — Zdroju) z Jeleniej Góry prowadzi kilka dróg. Zwykłe autobusy pasażerskie jeżdżą inną drogą. Nam chodzi jednak o to, żeby jak najwięcej zobaczyć i dlatego trochę okrążamy.



Szczyt Śnieżki w Karkonoszach

Od Dąbrowic podjeżdżamy 8 km w górę.

Gdy las nie zasłania widoku, uciekają przed nami kopulaste Izerskie górki, najeżone świerkami, lub gęsto pokryte polami (wszystkie pola uprawione!).

Zapach pól i lasu wdziera się zdobywczo przez jedno otwarte okno. Jesteśmy w krainie świerków i powietrza przepojonego drobnymi ilościami radonu — stąd nazwa Świeradów — w krainie, gdzie przez samo oddychanie odradzają się siły fizyczne i duchowe człowieka.

W dali szczyty wyższe, na lewo Śnieżka bawi się z nami w chowanego Wieniec gór — stąd poprzednia nazwa.

Gdzieś w lesie, na lewo, miejscowość Leśny Dwór. Rotmistrz R. Wojnicz, prowadzący wycieczkę dziennikarską, usiłuje przekrzyczeć warkot motoru, opowiada o Leśnym Dworze. Znajdują się tam warsztaty pracy dla ozdrowieńców po gruźlicy, ludzi którzy z powodu przebytej choroby nie mogą wrócić do swych dawnych zawodów. Prowadzą podobno doskonale wzorowe gospodarstwo rolne.

Stop. Odpoczynek na rozdrożu. Schronisko oszabrowane dokładnie, mimo kartki oznajmiającej, że budynek jest zabezpieczony przez Orbis, mimo innych kartek „pod karą sądową surowo wzbraniających", mimo tego, że prasa już o tym skandalicznym marnowaniu budynku pisała. W środku kraść już nie ma co. Ale drzwi i deski doskonale nadają się na opał, cieszymy się więc bo jest nadzieja, że jeśli nikt się tym nadal nie zajmie, bedziemy niebawem stawiać w tym miejscu schronisko nowe, lepsze i nowocześniejsze..

Dalej pędzimy wspaniałą asfaltową drogą sudecką, ciągnącą się 16 km od Szklarskiej Poręby do Świeradowa.

Świeradów — Zdrój. Siedzimy na tarasie uzdrowiska. Szerokimi schodami można zejść z niego do pięknego dobrze utrzymanego ogrodu. Ale niekoniecznie. Można po prostu wygodnie siedzieć i patrzeć. To też skuteczny zabieg leczniczy: kojący wpływ pięknego otoczenia na nerwy. Spokój, luksus, brak zmartwień. Wszystko człowiekowi podadzą nakarmią, napoją, wyleczą...

Z tym nakarmią było podobno jakiś czas nie najlepiej. W zdrojowisku działał restaurator dzierżawca, który przez omyłkę sól dosypywał do cen. Zaznaczamy, że dosypywał — czas przeszły.

Niektórzy kuracjusze skarżą się też czasem na marną obsługę przy kąpieli. To ogóla bolączka uzdrowisk — nie mamy wykwalifikowanego personelu, wyrozumiałego dla kaprysów pacjentów. Co gorsze, obsługa nastawiona jest na łapówki. Zgnilizna niedawnej przeszłości, nieuregulowana jeszcze teraźniejszość.

Nie martwmy się, i to z czasem się zmieni. Zresztą zmartwieniom nie sprzyja pogoda, ani smaczny obiad, ani widok, który nastraja raczej optymistycznie i wielce romantycznie. Ostrożnie! Nie tylko sam widok... Woda radioaktywna „Zosia", którą tu podają, jest specjalnie pijana, szczególnie przez starszych panów, w celach ściśle określonych. Napój miłości...

„Zosia" jest pyszna. Gdyby tak móc ją popijać zamiast wstrętnych lemoniad i wody sodowej, sprzedawanych w budkach! Ministrowi zdrowia niestety późno wpadło na myśl, że wody mineralne można sprzedawać na wolnym rynku. A teraz są trudności z kupieniem korka. Korek musi być specjalnie mocny, bo „temperamentna" i kwasowęglowa „Zosia" i inne „Marysie", wyskakiwałyby z butelek, nie dojeżdżając do miejsca przeznaczenia.

W roku 1800-set którymś, prof. Adamus Józef, natenczas lekarz uzdrowiskowy, sprawdzając porządek i zaglądając dogłębnie w każdy kącik, stwierdził z oburzeniem, że w źródełku pływa sobie żaba. Żeby to żaba! — Zielony żabi trup! Na pewno ktoś miał z tego powodu mocne nieprzyjemności, może nawet stracił przy okazji posadę. A żaba... Przetrwała wieki i wystawiono jej pomnik z kamienia, na niebieskim kafelkowym słupku w emanatorium nad źródełkiem, na pamiątkę odkrycia dr. Adamusa. Bo okazało się, iż nie było przypadkiem, że trup był, jak za życia, zielony i świeży. Nie rozłożył się, dzięki własnościom wody, w której właśnie dzięki temu przypadkowi wykryto później emanację radu.

Od czasu tego odkrycia minęło około 200 lat. Zdrojowisko rozbudowało się, zasłynęło w świecie. Zjeżdżają się tu reumatycy, artretycy, wyczerpani nerwowo, ludzie z wyrównanymi wadami serca, ze schorzeniami gruczołów dokrewnych, krzywiącą mężczyźni i kobiety. Kąpią się w pełnej pęcherzyków wodzie, poddają się przeróżnym uzdrawiającym zabiegom (wyposażenie zdrojowiska jest bogate, nie uległo zniszczeniu).

Wracają ze Świeradowa wyświeżeni, odmłodzeni, nie ci sami ludzie.

M. K.

Kronika polityczna

KRZYŻE GRUNWALDU ZA ORGANIZOWANIE KRN.

Uchwałą Rady Państwa odznaczeni zostali za udział w organizowaniu Krajowej Rady Narodowej w okresie okupacji krzyżami Grunwaldu 2-ej klasy posłowie Krajowej Rady Narodowej od chwili jej powstania: **dr. Adolf Berman** i pośmiertnie **Pola Elster.**

KOMITET OBCHODU ROCZNICY MANIFESTU LIPCOWEGO POWSTAŁ W KATOWICACH

W związku z obchodem rocznicy Manifestu Lipcowego w dniu 22 lipca br. odbyła się w sali konferencyjnej Okręgowej Komisji Związków Zawodowych konferencja celem zorganizowania Komitetu Wojewódzkiego. W skład powołanego komitetu weszli przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, Wojska Polskiego, Wydziału Kultury i Sztuki oraz Zarządu Miejskiego.

Wzywa się do organizowania komitetów powiatowych, miejskich i gminnych. Szczegółowe programy uroczystości ogłoszone zostaną w najbliższych dniach.

Zacieśnia się sojusz robotniczych partii

Tow. Zambrowski przemawia na II-giej woj. konferencji PPR w Poznaniu

W Poznaniu rozpoczęły się obrady dorocznej drugiej z rzędu wojewódzkiej konferencji Polskiej Partii Robotniczej. Otwarcia konferencji dokonał I sekr. Komitetu Wojew. PPR tow. Izydorczyk, który wygłosił przemówienie, obrazujące dotychczasową działalność organizacji wielkopolskiej PPR.

Następnie odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów legitymacji partyjnej dr. Czesławowi Piekarskiemu.

W godzinach popołudniowych zebrani wzięli udział w wiecu publicznym zorganizowanym w hali Targów Międzynarodowych, na którym wicemarszałek Sejmu tow. Zambrowski wygłosił referat na temat sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju.

Na wstępie tow. Zambrowski podkreślił, że na przekór wszelkim pogróżkom reakcji, zwycięstwo wyborcze bloku demokratycznego potężnie wzmocniło pozycję międzynarodową naszego kraju.

„Nasze sojusze i umowy międzynarodowe, których mamy 35 z wielu państwami, uległy w ciągu 5 miesięcy znacznemu wzmocnieniu. Jasna i niedwuznaczna pozycja zajęta przez Związek Radziecki, który nie dopuścił na marcowej konferencji moskiewskiej mocarstw do żadnej dyskusji nad sprawą naszych granic zachodnich — spowodowała dalsze zacieśnienie sojuszu i przyjaźni między naszym krajem i potężnym Związkiem Radzieckim.

W ciągu tych 5 miesięcy zawarliśmy szereg umów państwowych m. in. umowę z Francją, bardzo korzystną umowę handlową ze Szwecją, traktat pokojowy z Włochami, umowę z Czechosłowacją i z Anglią. Podkreślić należy pomyślną likwidację przez naszą demokrację długoletniego sporu z bratnią słowiańską republiką — Czechosłowacją. Należy także pod kreślić poprawę naszych stosunków z Anglią, z którą po wyborach uregulowaliśmy sprawę naszego złota i zawarliśmy umowę handlową.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca stwierdza, że w ciągu dwóch lat władzy demokracji polskiej, a w szczególności w ciągu ostatnich pięciu miesięcy pocżyniono ogromne postępy w dziedzinie gospodarczej. Wzrost produkcji — wzrost masy towarowej, pozostaje w dalszym ciągu głównym zadaniem świadomej klasy robotniczej. W tym celu zmierza też polityka oszczędnościowa Rządu: walka z przerostami w aparacie administracyjnym i walka o dyscyplinę i wydajność w pracy.

Mówca podkreśla przy tym z całym naciskiem, że nikt w Rządzie i w Sejmie nie zamierza ograniczać handlu prywatnego na rzecz spółdzielczego czy państwowego, że chodzi tylko o jego uzdrowienie.

W końcowej części swego przemówienia tow. Zambrowski przechodzi do scharakteryzowania bilansu politycznego 3 miesięcy okresu powyborczego.

Po klęsce wyborczej PSL i jego silnym osłabieniu organizacyjnym po amnestii, która doprowadziła do rozbrojenia i ujawnienia się większej części podziemia reakcyjnego — reakcja polska liczyła na wzrost tarć i sprzeczności w samym bloku demokratycznym, a przede wszystkim na rozbicie jednolitego frontu robotniczego — między PPR i PPS. Ale radość reakcji była przedwczesna. Ustawy antyspekulacyjne zostały uzgodnione między PPR i PPS i za równo w Rządzie jak i w Sejmie były poparte przez obydwie partie. **Uchwały ostatniej Rady Naczelnej PPS z lipca br. stanowią ogromny krok naprzód na drodze do zacieśnienia jednolitego frontu z PPR.**

Każdy członek PPR z najwyższym uznaniem czyta w tej uchwale, że **„droga PPS wiedzie tylko na lewo, wróg jest tylko na prawo. Partner do współpracy znajduje się tylko po lewej stronie barykady".**

Każdy członek PPR musi też uznać słuszność uchwały zarówno wtedy, gdy wzywa ona „do skutecznej walki z ideologiczną i organizacyjną ofensywą grup i ośrodków dyrygowanych bezpośrednio czy pośrednio przez WRN-owskich renegatów socjalistów", jak również do czujności wobec wszystkich, którzy stroją się „w szowinistyczny pseudopatriotyzm, a raz w zakłamaną pseudolewicowość. Dla reakcji, w tej liczbie i dla PSL uchwały te są poważnym zawodem. Dla PPR i dla całej klasy robotniczej są one zapowiedzią dalszej owocnej współpracy obydwu partii robotniczych dla dobra pracujących, dla wielkości i dobra Polski Ludowej.

Zjazd przedstawicieli Państwowej Centrali Handlowej

WARSZAWA. W dniu 4 bm. rozpoczęły się dwudniowe obrady zjazdu przedstawicieli terenowych placówek Państwowej Centrali Handlowej. Tematem zjazdu jest omówienie planów, dotyczących reorganizacji PCH zgodnie z ostatnimi rozporządzeniami ministra przemysłu i handlu.

W pierwszym dniu zjazdu naczelny dyrektor PCH ob. Buszke w obszernym przemówieniu zobrazował całokształt dotychczasowych prac oraz zamiary Państwowej Centrali Handlowej na rok bieżący.

Na wstępie dyrektor Buszke zaprzeczył kategorycznie wszystkim pogłoskom o mającej nastąpić likwidacji PCH. Działalność PCH w bieżącym roku w stosunku do roku ubiegłego znacznie się rozszerzyła. Sieć placówek terenowych nie licząc punktów skupu wynosi obecnie około 200. W roku 1946 obroty PCH wynosiły ponad 10 miliardów złotych; zysk netto zamyka się cyfrą 200 milionów złotych.

Na rok 1947 zaplanowano obrót 29 miliardów złotych. Praktyka wykazała, że już w ciągu 4-ch miesięcy pracy plan jest przekroczony, wykazując obroty 12.170.000.000 zł.

Zarządzenie ministra przemysłu i Handlu z dn. 19.6. br. przewiduje nowy zakres działania PCH, która ma się stać wielkim państwowym hurtownikiem przede wszystkim w odniesieniu do artykułów spożywczo - kolonialnych. Sprzedaż artykułów przemysłowych pozostaje wprawdzie nadal w kompetencji PCH jednak praca tej instytucji bazować się odtąd będzie głównie na artykułach spożywczych. Centrale Zbytu Państwowego Przemysłu Spożywczego będą odtąd sprzedawały za pośrednictwem wyłącznie Państwowej Centrali Handlowej. Całkowita sprzedaż drożdży, oleju produkcji przemysłu ziemniaczanego, przemysłu fermentacyjnego (ocet i piwo), przemysłu konserwowego, kawy i namiastki kawy oraz wolnorynkowa sprzedaż cukru przechodzić będą przez terenowe placówki PCH. Centrala Zbytu Przemysłu Cukrowniczego sprzedawać będzie cukier jedynie dla zbytu raglamentowanego, na cele przemysłowe i dla sektora spółdzielczego. Spółdzielnie będą mogły dystrybuować cukier jedynie za pośrednictwem własnych placówek sprzedaży detalicznej.

Prócz tego Państwowa Centrala Handlowa otwierać będzie jak zresztą ma to już miejsce w kilku województwach domy towarowe kolonialno-spożywcze, bądź też domy towarowe mieszane.

Poważnym odcinkiem pracy Państwowej Centrali Handlowej stanie się skup ziemiopłodów, tłuszczu i nabiału do dalszej ich dystrybucji, za pośrednictwem placówek miejskich.

W związku z tym poważnym zakresem działania zachodzi konieczność pewnej zmiany w dotychczasowej strukturze organizacyjnej PCH. Dotychczasowe oddz. wojewódzkie staną się zwykłymi placówkami równorzędnymi innym oddziałom znajdującym się w miastach powiatowych. Każdy oddział będzie ponosił pełną odpowiedzialność za swe czynności wobec Centrali PCH w Warszawie. Każdy z oddziałów będzie musiał mieć własne placówki w terenie.

Z kolei głos zabrał dyrektor handlowy PCH ob. Panasik, który stwierdził, że na odcinku dystrybucji artykułów włókienniczych nie wszystkie oddz. PCH stałył na wysokości zadania. Kierownicy tych oddziałów powodowali się częstokroć chęcią zwiększenia obrotu, a co za tym idzie podwyższenia stopy zysków, a nie zasadą jak najlepszego rozprowadzenia towarów przez docieranie do odległych miejscowości. Z momentem wejścia w życie rozporządzenia ministra przemysłu i handlu, placówki terenowe PCH w'nny przestawić dotychczasową swą działalność zwracając główną uwagę na skup i dystrybucję artykułów kolonialno-spożywczych które w myśl rozporządzenia również leżą w kompetencji PCH.

Obrady trwają.

Walka z drożyzną ich nie interesuje

Oddział PCH w Lublinie otrzymał polecenie zorganizowania trzech domów towarowych — w Lublinie, w Chełmie i w Zamościu. Podczas gdy Chełm i Zamość odniosły się z całym zrozumieniem do tej niezmiernie ważnej sprawy, Lublin zmuszony był zrezygnować z otwarcia domu ze względu na... brak lokalu.



Janeki i Józek cieszą się, bo zostali wysłani na kolonie letnie na Dolny Śląsk.
Nowe wrażenia, nowe widoki i dużo, dużo słońca... [illegible]

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

CO MAJĄ ROBIĆ MIESZKAŃCY PIASKÓW

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy list, który w całości (bez komentarzy, uważamy je bowiem w tym wypadku za niepotrzebne) — zamieszczamy:

„Pomiędzy Sosnowcem a Czeladzią leży miejscowość Piaski, licząca około 10 tysięcy mieszkańców. Miejscowość ta, pomimo szybkiego i dużego rozbudowania się, nie posiada **żadnej komunikacji tramwajowej lub samochodowej z Sosnowcem lub Czeladzią.**

Parokrotnie już mieszkańcy interweniowali u właściwych czynników, lecz dotychczas bezskutecznie, a byłoby jednak pożądane aby prośba ich znalazła oddźwięk w zarządzie Śląsko-Dąbr. Kolei Elektrycznych.

Duża część mieszkańców Piasków pracuje poza osadą a dzieci uczęszczają do szkół **oddalonych o parę kilometrów.** Ludzie pracy muszą pieszo spieszyć do oddalonego o parę kilometrów przystanku tramwajowego, by dostać się do miasta. Brak połączenia odczuwa się szczególnie zimą.

Równocześnie wiele osób z oddalonych miejscowości pracuje w Piaskach, w tamtejszej kopalni węgla **„Czeladź".** Dla tych ludzi, zmęczonych ciężką pracą na kopalni, byłoby ogromną pomocą gdyby kursował przynajmniej jeden autobus.

Słyszy się wiele gorzkich słów pod adresem Śląskich Kolei Elektrycznych, że uruchamiają autobusy tylko dla ludzi zajmujących się handlem a o ludziach pracy zapomina się.

A przecież ludzie, pracujący ciężko w kopalniach, powinni być otaczani szczególną opieką i troską, gdyż na nich właściwie spoczywa głównie obowiązek odbudowy kraju. **B. Z.**

Największa spółdzielnia kolejowa w Polsce

Okręgowa Spółdzielnia Spożywców Kolejarzy w Katowicach jest terenowo i gospodarczo największą spółdzielnią w Polsce. Obrót jej za rok 1946 wyniósł ponad 600 milionów zł. Spółdzielnia kolejarzy aprowiduje wszystkich pracowników kolejowych i ich rodziny, ogółem 200 tysięcy osób, w towary reglamentowane. Spółdzielnia posiada 30 tys. członków. Liczba ta ciągle wzrasta. Oprócz sklepów spożywczych spółdzielnia posiada sklepy specjalne oraz zakłady przetwórcze, m. in. prowadzi 18 piekarń, których dzienna zdolność produkcyjna wynosi od 1 — 3 tys. kg. chleba, 9 sklepów rzeźniczych i warsztatów przetwórczo mięsnych, [illegible] sklepów tekstylnych [illegible] sklepy zajmujące [illegible] towarów [illegible]lowych. Wszystkie jednostki spółdzielni rozprowadzają miesięcznie ponad 2 miliony kg. towarów. Miesięczny obrót spółdzielni wyniósł w maju rb. 100 milionów złotych. Spółdzielnia kolejarzy w Katowicach ma charakter spółdzielni zamkniętej. W poszczególnych sklepach zorganizowane zostały komitety sklepowe, złożone z członków spółdzielni. Ich zadaniem jest kontrola gospodarki sklepowej.

Nadwyżkę za rok 1946 w sumie 3 i pół miliona zł przeznaczyło walne zebranie na powiększenie udziałów członkowskich oraz na fundusz społeczny Związku Zawodowego Kolejarzy.

W najbliższym czasie przejmie spółdzielnia również wszystkich pracowników komunikacyjnych, [illegible] PKS, Lot' i innych.

Dobrze się śmieje ten, kto się śmieje ostatni

Czytelnik z Opola pisze nam:

Śledzę uważnie przebieg i rezultaty akcji, antyspekulacyjnej słusznej pod każdym względem. Kontrola cen i ksiąg handlowych oraz rewizje magazynów powinny dać dobre wyniki.

Jednakowóż oprócz tego należało by jeszcze przeprowadzić na targowiskach miejskich kontrolę kart rejestracyjnych, upoważniających do sprzedaży gdyż lwia część t. zw. „dzikich" handlarzy robi dobry interes na jarzynach i jagodach, które skupują od gospodarzy wiejskich a na których zarabiają po kilka tysięcy dziennie. Bo jeżeli **przypuśćmy za 100 kg. czereśni zapłaci 8 — 10 tysięcy zł. a sprzedaje po 120 — 140 zł. za kilogram to zysk wynosi 4000 zł., które w całości bez opłacania podatku lokuje we własnej** kieszeni. Należało by zatem **przeprowadzić kontrolę na placach** targowych i zmusić ten **spekulacyjny element do zaprzestania okradania Skarbu Państwa i śmiania się, że tylko frajerzy płacą podatki.**

Z wysokim poważaniem
Michał Woźniak
(Opole plac targowy)

Podajemy powyższe fakty do wiadomości Komisji Cennikowych i Urzędów Skarbowych. Mamy nadzieję, że dowiodą oni dowcipnisiom jak niewłaściwy jest ich śmiech z powodu okradania Skarbu Państwa (Red.)

Z CAŁEGO KRAJU

GDYNIA

ŻYTO Z KANADY

Do Gdyni nadszedł statkiem „William R. Lewis" transport żyta w ilości 8,426 ton.

OLSZTYN

CORAZ MNIEJ NIEMCÓW

W ostatnim czasie odszedł do Rzeszy kolejny transport Niemców. Transportem tym który składał się z 55 wagonów, wyjechało 1500 osób narodowości niemieckiej. Repatriowani Niemcy zaopatrzeni byli w żywność na dwa dni oraz opiekę sanitarną.

125-KROTNY WZROST PRODUKCJI FABRYKI ZAPAŁEK

Olsztyńska Fabryka Zapałek, która w pierwszych dniach produkcji w ub. roku rzucała na rynek 1,000 pudełek zapałek dziennie, produkuje dzisiaj w ciągu 8-godzinnego dnia pracy 125,000 pudełek.

BYDGOSZCZ

NIE GORZEJ NIŻ W CHICAGO

W Bydgoszczy wśród białego dnia dokonano zuchwałego napadu na centralę „Społem". Bandyci podali się za członków Komisji Specjalnej i zapragnęli zbadać stan kasy. Na żądanie okazania legitymacji wyciągnęli broń i sterroryzowawszy obecnych, zrabowali 1,700,000 zł., po czym zbiegli.

TORUŃ

SPEKULANT ŻYLETKI SIĘ CHWYTA

W toruńskim oddziale PCH wykryto malwersację, której dopuścił się buchalter oddziału. Sprzeda, on mianowicie 2 tysiące żyletek prywatnym kupcom, oczywiście po cenie wyższej od oznaczonej, chowając równocześnie nadwyżkę do własnej kieszeni. Jak wykazało śledztwo buchalter ów ma oprócz tego na sumieniu zdradę narodu przez przyjęcie w swoim czasie, na własne usilne prośby, „volkslisty".

KRAKÓW

Krakowski Rejonowy Sąd Wojskowy na sesji wyjazdowej w Limanowej wydał wyrok śmierci na Fr. Zająca i Wojciecha Wygodę, członków NSZ, którzy w swoim czasie ujawnili się, co im nie przeszkodziło uprawiać nadal zbrodniczą działalność. W czasie napadu na Szczepana Kuczaja zamordowali oni ks. Wł. Magierę, wielce cenionego i lubianego proboszcza, który przybył napadniętemu na pomoc.

JELENIA GÓRA

ZA NIEDBALSTWO POD SĄD

Przed Sądem Doraźnym w Karpaczu odpowiadać będą wkrótce kierownicy wielkiej fabryki papieru „Birkigt" — dyrektor Strzelecki, kierownik techniczny Ruskiewicz, oraz majster Dyk Jan. Wszyscy oskarżeni są o to, że na skutek niedbalstwa dopuścili do wielkiego pożaru w fabryce, który zniszczył urządzenia fabryczne. Czeka ich surowa odpowiedzialność za szkodnictwo gospodarcze.

FUNDUSZ ZIEMI

Wywiad z wiceministrem rolnictwa i reform rolnych dr. S. Kowalewskim

Wiceminister rolnictwa i reform rolnych dr. **S. Kowalewski** udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wywiadu na temat działalności Funduszu Ziemi.

JAKI JEST ZAKRES DZIAŁANIA FUNDUSZU ZIEMI?

„Zakres działania i obowiązków Funduszu Ziemi określony jest art. 5 dekretu P. K. W. N. z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Artykuł ten głosi, że z Państwowego Funduszu Ziemi pokrywane będą wszelkie wydatki związane z przeprowadzeniem reformy rolnej, oraz udzielane będą pożyczki na urządzenie gospodarstw i na inwestycje w gospodarstwach.

Jak z tego wynika nie należy do obowiązków Funduszu Ziemi normalna bieżąca obsługa zapotrzebowań kredytowych rolników, lecz jedynie w zakresie obowiązków Funduszu Ziemi wchodzi ten typ pożyczek, które ułatwiają nowopowstałym gospodarstwom przełamanie pierwszych, wstępnych trudności i doprowadzenie tych warsztatów do stanu normalnej wydajności. Przesądza się jednocześnie i charakter pożyczek, które muszą być stosunkowo długoterminowe i bardzo nisko oprocentowane.

JAKĄ POMOC KREDYTOWĄ NIESIE ROLNIKOM FUNDUSZ ZIEMI?

Od dnia 3 maja b. r. Fundusz Ziemi przystąpił po raz pierwszy w czasie swego istnienia do udzielenia pożyczek. Wyasygnowano dotychczas kwotę ponad 40 mil. złotych na zakup krów dla najbiedniejszych parcelantów.

W czerwcu w porozumieniu z Ministerstwem Ziem Odzyskanych rozpoczęto akcję udzielania pożyczek na zakup koni nowoosiedlonym parcelantom na Ziemiach Odzyskanych, poprzez Osadnicze Spółdzielnie Parcelacyjne. Na zapoczątkowanie akcji wyasygnowano na razie do 20 mil. zł. Akcja ta przeprowadzana będzie nadal, stopniowo potęgując się w zależności od sytuacji finansowej Funduszu Ziemi. Ponieważ w okresie letnim rolnicy spłacają stosunkowo niewiele swych zobowiązań, należy się liczyć z tym, że dalszy wybitny wzrost zarówno wpływów Funduszu Ziemi, jak i dalsze wybitne rozszerzenie akcji kredytowej, nastąpi w miesiącach jesiennych.

JAK PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ WPŁYWY Z TYTUŁU ZOBOWIĄZAŃ ROLNIKÓW ZA NADZIAŁ ZIEMIĄ I INWENTARZEM W PORÓWNANIU DO ROKU UBIEGŁEGO?

W roku 1946 wpływy z tytułu zobowiązań rolników za nadział ziemi i inwentarza wynosiły około 70 milionów złotych. Powyższą kwotę pochłonęła t. zw. administracja przejściowa Funduszu Ziemi, obejmująca 60 tys. na resztówkę, w tym pewną część nieużytków. W roku ubiegłym nie było więc mowy o kredytowaniu potrzebujących rolników. Wiosną b. r. przystąpiono do likwidacji administracji przejściowej, przekazując resztówki Państwowemu Zarządowi Nieruchomości Ziemskich, lub w dzierżawę poszczególnym instytucjom. Wpływy za nadział ziemi i inwentarza w pierwszym kwartale b. r. wyniosły 38 milionów złotych; w kwietniu mniej więcej tyle, ile w styczniu, lutym i marcu razem. W maju dały one okrągłe 100 milionów złotych; w pierwszych dwu tygodniach czerwca około 90 milionów złotych. Wzrost wpływów zawdzięczać należy między innymi szerokiemu udziałowi czynnika społecznego w akcji Funduszu Ziemi. Pamiętać przy tym trzeba, że normalnie wpływy w miesiącach przednówkowych są niewielkie, w miesiącach letnich maleją bardzo wydatnie, natomiast wzrastają silnie w miesiącach jesiennych i zimowych. Jak wynika z powyższego, oraz z przytoczonych cyfr, aktywność Funduszu Ziemi od początku 2 kwartału b. r. niezaprzeczalnie wzrasta.



W upalny dzień przyjemnie zanurzyć się w orzeźwiającej wodzie — prawda?

7. 7. 1136

Pierwsza źródłowa wzmianka o górnictwie na Górnym Śląsku: papież Innocenty II zatwierdza arcybiskupowi gnieźnieńskiemu m. in. „wieś pod Bytomiem zwaną Zwierzów (tj. Chorzów).

14. 7. 1929

Ustawa pruska nakazująca do wydziałów robotniczych wybierać osoby znające język niemiecki.

17,000,000 pożyczki na cele odbudowy

W dniu 2 lipca rb. pod przewodnictwem wicewoj. płk. Ziętka odbyło się w sali marmurowej Urzędu Wojewódzkiego, posiedzenie Rady Woj. Zw. Międzykomunalnego. Rada Związku reprezentowana była przez delegatów 22 terenowych miejskich i powiatowych rad narodowych będących **członkami Woj. Zw. Międzykomunalnego „Odbudowa"**.

Wyczerpujące sprawozdania z działalności Zarządu Wojewódzkiego, złożył prezes Zw. ob. mgr. **Niepiekło**.

Ze sprawozdania tego, potwierdzonego wynikami prac Komisji Rewizyjnej Związku, widać jak najdalej idącą troskę by przez fachową, ostrożną i oszczędną gospodarkę stworzyć Związkowi trwałe podstawy finansowo-ekonomiczne, dzięki którym będzie on w stanie na przyszłość rozwijać samodzielną długofalową działalność.

Rola zatym Związku Międzykomunalnego w trzechletnim planie inwestycyjnym polega na uzupełnianiu go na terenie naszego województwa

Realnym tego dowodem jest przyznanie Związkowi przez Rząd **pożyczki w wysokości 17.000.000 złotych.**

Ministerstwo Przemysłu przyznało Związkowi kamieniołomy **w Nadziczy i Kamiennej Górze** o rocznej zdolności produkcyjnej 75.000 ton.

Związek przystąpił ponadto do eksploatacji cegielń, a niebawem przystępuje do eksploatacji żwirowni, betoniarń i tartaków oraz do fabrykacji wyrobów drzewnych.

Po załatwieniu wewnętrznych spraw Związku Rada Związku przyjęła na członków Związku **gminę miejską Katowice oraz Powiatowy Związek Samorządowy w Pszczynie.**

Nowa cena chleba żytniego

Prezydium Wojew. Komisji Cenikowej na podstawie raportów ceduły Giełdy Zbożowo — Towarowej w Katowicach opiewającej cenę mąki 36 — 38 zł. za 1 kg postanowiono ustalić cenę chleba żytniego z mąki 90 proc. na zł. 35,— za 1 kg. Cena obowiązuje od dnia 8 lipca 1947 roku.

Osiągnięcia przemysłu węglowego w czerwcu b. r.

W miesiącu czerwcu 1947 roku w okresie 24 dni wydobywczych przemysł węglowy wydobył 4.581.534 tony węgla, podczas, gdy plan przewidywał wydobycie w tym miesiącu 4.580.480 ton. Dzięki usilnej pracy plan państwowy wykonano w 100 proc.

W wykonaniu planu znalazły się na pierwszych miejscach następujące Zjednoczenia.

Rudzkie — 105,0 proc., Dąbrowskie — 102,3 proc. i Bytomskie — 101,1 proc. Pozostałe t. j. Gliwickie, Chorzowskie. Katowickie i Rybnickie wykonały plan również w 100 proc.

Największe wydobycie osiągnęły: **Rudzkie Zjednoczenie 542.531 ton węgla, Chorzowskie — 524.760 ton, Dąbrowskie — 503.328 ton i Katowickie — 487.332 tony.**

Pod względem wydajności dziennej przypadającej na 1-go robotnika przodują kopalnie należące do Zjednoczeń: **Chorzowskiego — 1.354 kg, Rudzkiego — 1.308 kg i Katowickiego — 1.276 kg węgla.**

Plan załadunku wykonano w 103,1 proc. co jest dużym sukcesem w okresie rozpoczętych urlopów, a przez to uszczuplonych załóg.

ZBIÓRKI Z OKAZJI „ŚWIĘTA MORZA"

Zarząd Ligi Morskiej Okręgu Śląsko - Dąbrowskiego podaje do wiadomości, że wszelkie wpływy uzyskane ze zbiórek publicznych wzgl. imprez urządzonych na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego przez Obyw. Komitety z okazji „Święta Morza" należy niezwłocznie wpłacić na rachunek Ligi Morskiej do **PKO w Katowicach na konto nr. III-4905 z dołączeniem sprawozdania finansowego.**

Z sali sądowej

Za denuncjację Polaków w czasie okupacji - 7 lat więzienia

(js) **Alfons Krzykawski z Orzegowa**, posiadacz II listy narodowościowej niem. w czasie okupacji odznaczał się wielką służalczością wobec władz niemieckich. Został członkiem Freikorpsu i „Ostwehru", w których to organizacjach występował czynnie w Orzegowie przeciwko Polakom.

W ten sposób w roku 1944 wydał władzom niemieckim **Karola Cygana i Jana Rzepkę**. Wszyscy zostali aresztowani przez Gestapo.

Jako członek niemieckiej zbrodniczej organizacji faszystowsko-hitlerowskiej SA, pełnił funkcję „Blockleitera" w Orzegowie, dokuczając cywilnej ludności polskiej.

Sąd Okręgowy w Katowicach na sesji wyjazdowej w Mysłowicach w dniu 2 bm. skazał Alfonsa Krzykawskiego na łączną karę 7 lat więzienia.

Ministerstwo Aprowizacji komunikuje

W celu uniknięcia dotychczas stosowanego masowego nadsyłania wniosków różnych instytucji, organizacji i osób prywatnych do Ministerstwa Aprowizacji. w sprawie przydziału towarów, nieprzewidzianych w ramach zaopatrzenia powszechnego przypomina się, że:

1) **zakres działalności Ministerstwa, odnośnie zaopatrzenia powszechnego ludności w artykuły reglamentowane, obejmuje przydziały na karty żywnościowe i odzieżowe, w ramach ustalonych norm,**
2) **zapotrzebowania na cele techniczne (w tym odzież ochronna dla pracujących) i gospodarcze, poszczególne Ministerstwa zgłaszają dla podległych sobie jednostek bezpośrednio do Centralnego Urzędu Planowania:**
3) **zaopatrzenie pozakartkowe prowadzi Ministerstwo Aprowizacji wyjątkowo, tylko w tym wypadku, o ile Centralny Urząd Planowania przyzna na ten cel dodatkowe przydziały towarów.**

Wnioski na zaopatrzenie przewidziane w pkt. 3 niniejszego okólnika przyjmuje tylko Ministerstwo Aprowizacji, wyłącznie od władz centralnych instytucji i organizacyj, przewidzianych w planie rozdziału. Władze centralne tych instytucyj lub organizacyj będą każdorazowo wezwane przez Ministerstwo Aprowizacji do składania zapotrzebowań.

Władze I i II instancji winny wszystkie otrzymane wnioski w wyżej wymienionych sprawach załatwiać bezpośrednio i ostatecznie, zgodnie z podanymi wytycznymi.

Przesyłanie przez władze I i II instancji, jak również przez instytucje, organizacje i osoby prywatne wniosków, nie znajdujących uzasadnienia w pkt. 1, 2 lub 3 niniejszego okólnika, do Ministerstwa Aprowizacji jest bezcelowe — ponieważ Ministerstwo pozostawi je bez rozpatrzenia.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś we wtorek, dnia 8 lipca br. na **Dużej Scenie Teatru Śląskiego** o godz. 19,30 wspaniałe widowisko W. Szekspira **„SEN NOCY LETNIEJ"** w inscenizacji i reżyserii Bronisława Dąbrowskiego. Inscenizacja plastyczna Andrzeja Pronaszki.

* * *

Na Małej Scenie we wtorek 8 lipca br. teatr nieczynny.

KINA

Katowice: Casino Serenada w dolinie słońca, **Rialto** Bohater Pacyfiku, **Słońce** Wesoły pensjonat, **Światowid** Skandal, **Union** Maria Luiza, **Zorza** W górach Jugosławii, **Apollo** Kobieta sama.

Będzin Apollo Zakazane piosenki, **Nowości** Nowe pokolenie.

Chorzów Apollo Nauczycielka bawi się, **Colosseum** Rozpoczęły się pożary, **Delta** W górach Jugosławii, **Polonia** Przygody Nasredina. **Śląskie** Wyspa bezimienna.

Mysłowice Adria Moi rodzice rozwodzą się, **Piast** Zakazane piosenki.

Akcja kolonijna natrafia na trudności

(j. s.) Podczas wakacji młodzież ze szkół powszechnych w okręgach przemysłowych wysyłana zostaje na kolonie letnie do miejscowości daleko położonych od hut i kopalń. W ub. roku akcja kolonijna dała b. dobre wyniki. W roku bieżącym akcja natrafia na nieprzewidziane trudności, jak brak funduszu zapomogowego i co najważniejsze, brak punktów na kolonie letnie. Na terenie całego województwa wyznaczonych jest **tylko 13 punktów — budynków szkół powszechnych.** Toteż z tego powodu pierwotna liczba 4900 zgłoszonych dzieci na kolonie letnie ulegnie redukcji do 1560 dzieci. Są to przeważnie dzieci, u których pojawiły się początki gruźlicy oraz dzieci cierpiące na niedokrwistość i anemię.

WKOS DZIĘKUJE RODAKOM WE FRANCJI.

Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Katowicach, składa w imieniu własnym oraz sierot naszych „Domów Dziecka" najserdeczniejsze podziękowanie RODAKOM WE FRANCJI, zgrupowanym w Organizacji Pomocy Ojczyźnie w La Saule, Montceau Les Mines, Związku Polaków Byłych Uczestników Ruchu Oporu, Montceau Marguerite, Organizacji Pomocy Ojczyźnie.Savignes Les Mines i Radzie Narodowej Montceau Les Mines, za zebrane i przesłane przez nich dary.

DYŻURY APTEK W KATOWICACH I CHORZOWIE

KATOWICE: Apteka św. Jana, Katowice, ul. Jana 10; Apteka pod Opatrznością, Katowice, ul. 27 stycznia 26; Apteka św. Elżbiety, Katowice, ul. 3. Maja 33; Apteka OO. Bonifratrów, Katowice - Bogucice. ul. Markiefki 87; Apteka św. Bronisławy, Katowice - Załęże, ul. Wojciechowskiego 46; Apteka pod Aniołem, Katowice - Dąb, ul. Dębowa 1; Apteka w Wełnowcu pow. Katowice, ul. Oświęcimska 73.

CHORZÓW: Apteka św. Barbary Chorzów, Plac Mickiewicza 15; Apteka pod Lwem, Chorzów, ul. Wolności 22; Apteka Mariańska, Chorzów - Batory, ul. Kościelna 13; Apteka pod Matką Boską, Chorzów, Stary, ul. Bożogrobców 16.

Z kroniki dnia

W SEZONIE LETNIM młodzież robotnicza z miasta szuka pożądanej ochłody w wodzie i używa kąpieli w rozlewiskach w Dolinie Trzech Stawów przy lotnisku w Katowicach. Stawy tamtejsze, z powodu niezbadanego należycie dna obfitują w wiele niebezpiecznych dla kąpiących się miejsc. Toteż Zarząd Miejski umieścił szereg tabliczek ostrzegających przed używaniem kąpieli w tych stawach. Mimo to młodzież nie stosuje się do zakazu, co w konsekwencji powoduje nieszczęśliwe wypadki.

Ostatnio, podczas kąpieli z kolegami, 16 letni **Drygalski Stefan**, uczeń rzeźniczy z zakładu b-ci Pachowiczów przy ul. Szopena nr. 4, w pewnym momencie zaczął tonąć i poszedł na dno. Koledzy zaalarmowali pogotowie straży pożarnej w Katowicach, które w ciągu 5 minut przybyło już na miejsce wypadku. Przy pomocy kolegów nieszczęśliwego, udało się strażakom wydobyć z wody zwłoki chłopca,

Jak ustalono, Drygalski dostał silnych skurczów serca i z tego powodu utonął. (j. s.)

* * *

ZAWODOWA STRAŻ POŻARNA w Katowicach zaalarmowana została w dniu 3 bm. o godz. 11,55 o wybuchu pożaru przy ul. Chorzowskiej nr. 45. Pożar wybuchł w schronie przeciwlotniczym, w którym nagromadzone były różne odpadki i słoma. Ogień zaprószyły zapewne bawiące się w schronie dzieci.

Akcja ratunkowa była niezwykle uciążliwa z powodu marnej odległości hydrantu i trwała półtorej godziny. (j. s.)

ZAMKNIĘCIE ULIC Francuskiej i Kościuszki

Zarząd Miejski m. Katowic komunikuje, że od dnia 3 bm. zostały zamknięte **ul. Francuska** od ul. Mariackiej do ul. 27-go Stycznia i **ul. Kościuszki** od ul. Poniatowskiego do ul. Powstańców dla ruchu kołowego i pieszego.

Ul. Francuska zamknięta została z powodu prac prowadzonych przy odbudowie mostu kolejowego. Objazd ul. Damrota lub ul. św. Jana. Na ul. Kościuszki przeprowadzona będzie naprawa bruku. (j. s.)

SPORT

AKS - ZZK ŁÓDŹ 10:1 (5:1)

CHORZÓW, 6. 7. AKS — ZZK Łódź 10:1 (5:1). Bramki dla AKS strzelili: Spodzieja 6, Cholewa 2, Pytel i Barański po 1. Honorową bramkę dla ZZK zdobył Truszczyński.

Mecz chorzowski zakończył się zgodnie z przewidywaniami zwycięstwem AKS-u w nadspodziewanie jednak wysokim stosunku.

Atak chorzowian zagrał nareszcie koncertowo, wzorowo kombinował w polu i strzelał. Najlepszym graczem był tu strzelec 6 bramek — **Spodzieja**, którego częste ucieczki wprowadzały słabe tyły łodzian w poważne zakłopotanie. — Cholewa, grający na swej właściwej pozycji, okazał się szybkim przebojowcem i idealnie centrował. — Formacje obronne AKS-u nie były poważnie wystawione na probę, a nieliczne ataki gości likwidowały szybko i sprawnie.

O drużynie łódzkiej nie można właściwie nic więcej powiedzieć, oprócz tego, że grała beznadziejnie słabo i przez cały czas meczu nie stanowiła dla AKS-u równorzędnego przeciwnika. Koczewski — jak zwykle — ruchliwy i pracowity, uwijał się po całym boisku, nie mógł jednak sam wiele zdziałać. Dobry pomocnik Korporowicz jako napastnik zawiódł.

AKS: Mrugała — Seifert. Janduda — Wieczorek, Piec II, Gajdzik — Cholewa. Piątek, Spodzieja, Pytel. Barański,

ZZK: Depczyński — Gwozdziński, Dutkiewicz — Maciaszczyk, Miller, Józwik — Czubat. Korporowicz, Koczewski, Lewandowski, Truszczyński.

Pierwszy kwadrans gry upłynął pod znakiem koncertowych zagrań gospodarzy, goście nie istnieli na boisku. Już w 2 min. Spodzieja z podania Pytla strzelił 1 bramkę. a w 3 min. później Barański uzyskał po solowym biegu drugą. W 9 min. błąd obrony wykorzystał Spodzieja i strzelił nie do obrony. W 12 min. na listę strzelców wpisał się Cholewa. Gra wyrównała się nieco, lecz już w 30 min. Pytel podwyższył wynik na 5:0. Tuż przed przerwą lewoskrzydłowy gości uzyskał honorową bramkę.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Bramki dla chorzowian padały „regularnie". I tak: w 60 min. główka Spodzieji znalazła drogę do siatki. W 66 min. strzelcem był znowu Spodzieja, a w 72 min. Cholewa. Ostatnie dwie bramki zdobył Spodzieja, w 74 i 80 min.

Sędziował słabo ob. Kurkucki z Gdańska. Widzów ok. 3 tys.

Ruch — Sarmacja 5:0

Hajduki. Drużyna pięciokrotnego mistrza Polski Ruchu z Wielkich Hajduk zainaugurowała rozgrywki o wejście do ligi wysokim zwycięstwem nad mistrzem zagłębiowskiej kl. A. **Sarmacją z Będzina.**

Sarmacja uważana była w grupie II-giej (śląskiej) za najgroźniejszego przeciwnika dla mistrza Śląska. Wobec wysokiego zwycięstwa Ruchu spodziewać się należy, że hajduczanie nie **natrafią** w drodze do puli finałowej na „godnego" przeciwnika również w gliwickim Piaście (a tym mniej w Victorii z Wałbrzycha) i ze **I-sze miejsce zdobędą bez straty punktu.**

W meczu niedzielnym z Sarmacja **Ruch zagrał dobrze we wszystkich liniach** i zwycięstwo jego różnicą 5-ciu bramek było w zupełności zasłużone. — U zwycięzców najlepsza linia była środkowa trójka ataku **Alszer-Cieslik-Suszczyk** (Ruch wystąpił w składzie osłabionym bez Cebuli, Morysa i Przycherki). W **pomocy** b. dobrze wypadł Bardyla a w obronie Olsza.

Stan rozgrywek o wejście do ekstraklasy

GRUPA I

1) Wisła Kraków	9	17	53:5
2) Polonia Warszawa	9	15	37:12
3) Polonia Bytom	8	11	29:15
4) RKS Szombierki	9	11	21:20
5) KKS Poznań	9	9	46:17
6) Polonia Świdnica	9	7	15:20
7) Skra Częstochowa	9	6	17:34
8) Ognisko Siedlce	9	4	18:53
9) Motor Białystok	9	[illegible]	8:66

GRUPA II

1) AKS Chorzów	10	16	35:13
2) Cracovia	10	15	44:17
3) Rymer	10	14	29:21
4) RKU Sosnowiec	10	13	22:18
5) Pomorzanin	10	12	27:19
6) Radomiak	10	9	19:17
7) Gedania	10	8	19:28
8) ZZK Łódź	10	7	20:35
9) Orzeł Gorlice	10	5	19:32
10 Grochów Warszawa	10	1	18:50

GRUPA III

1) Warta Poznań	9	16	42:9
2) ŁKS Łódź	9	15	35:11
3) Garbarnia Kraków	8	12	24:11
4) Tęcza Kielce	9	11	20:14
5) Lublinianka	8	10	25:22
6) WMKS Katowice	9	6	16:30
7) KKS Olsztyn	9	4	15:32
8) Czuwaj Przemyśl	9	4	9:24
9) PKS Szczecin	8	0	4:37

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na wtorek, dnia 8 lipca 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Gimnastyka. 6,15 Dziennik. 6.30 Muzyka. 7,15 Przegląd prasy. 7,35 Muzyka. 7,55 Informacje. 8,05 Skrzynka PCK. 8.15 Wykłady dla nauczycieli. 8.30 Konc. życz. 9,15 Koncert rekl. 12,05 Dziennik. 12,10 Z naszych stron. 12.25 Aud. dla wsi. 12,35 Utwory Francka i Debussy'ego. 13,00 Z mikrofonem po kraju. 13,10 Muzyka obiadowa. 14,00 Aud. inf. 14,30 Muzyka. 15,20 Nocne dziwy w wielkim lesie. 15,40 Pieśni Sergiusza Rachmaninowa. 16,00 Dziennik. 16,20 Melodie filmowe. 16,40 Ze świata radia. 16,50 Pogadanka sport. 17,00 Mozaika muzyczna. 17,35 Audycja TUR-u. 17,45 Poradnik językowy. 18,00 Skrzynka górnika. 18,20 Świetlica śląska. 19,00 Fragm. op. „Trubadur". 20,10 Aud. lit. 20,15 Schumann — Kreisleriana 21,00 Dziennik. 21.30 Muzyka tan. 21.45 Słuchowisko pt. „Józef Lompa". 22.10 Wiad. sport. 22,15 Aud. rozrywk. 23,00 Ost. wiad. dziennika. 23,20 Muzyka. 24,00 Hymn.

Wtorek
8
LIPCA
Elżbiety
Wschód słońca — 4.22
Zachód słońca — 20.58

Minuta

W składach handlowych w Barcelonie wybuchł pożar, który zniszczył 25,000 bel bawełny, wartości około 30 milionów pesetów. Dotychczas przyczyny wybuchu pożaru nie są znane.

Premier republikańskiego rządu Hiszpanii Adolfo Llopis, wysłał do ONZ list protestujący przeciwko referendum generała Franco.

Llopis nazywa referendum oszustwem i pisze, że celem referendum jest wywołanie wrażenia, że w Hiszpanii znów poczyna rządzić prawo. Ale Franco nie dał wyborcom żadnego wyboru.

SPORT


15-letnia **BOROWIEC (Kraków)** skacze 1.40 wzwyż na mistrzostwach Polski.

Przyroda ujarzmiona

Przeszło siedemdziesiąt lat temu młody biuralista na stacji kolejowej „Kozłow" — Iwan Miczurin na małej działce poza budynkiem stacyjnym zasiał nasiona wyborowych gatunków jabłoni, grusz i śliw. 13 lat trwały jego uporczywe badania teoretyczne i praktyczne w zakresie hodowli drzew owocowych, a wnioski były nader smutne. Ogrodnictwo w Rosji carskiej znajdowało się na bardzo niskim poziomie, drzewa owocowe dawały mało owoców, gatunek ich był przeważnie marny, mrozy zimowe przynosiły nie powetowane szkody. Długotrwałe poszukiwania i doświadczenia doprowadziły do zwycięstwa wielkiego ogrodnika nad przyrodą. Idąc w ślady Darwina i Timiriazewa Miczurin dowodził, **że człowiek lepiej od przyrody potrafi stwarzać nowe rośliny, należy ja tylko opanować i narzucić jej nowe prawa.** O słuszności teorii Miczurina o jego olbrzymiej pracy twórczej mówią nam sady położone na przedmieściu Miczurińska dawn. Kozłowa, gdzie uczony rozpoczął swą pracę. Sady te znane są dobrze uczonym całego świata. Najznakomitsi biologowie i agronomowie zjeżdżają tu, by oglądać rzeczy niespotykane i zdawało by się niemożliwe do uzyskania. W tych ogrodach rodziły się pierwsze owoce powstałe ze skrzyżowań przeróżnych gatunków.

Południe przesunięto na północ

Geografia świata roślinnego została przesunięta o 600—700 kilometrów. Na działkach doświadczalnych zgrupowano 2.000 roślin różnych rodzajów. Obok syberyjskiej wiśni można tu zobaczyć doskonale zaaklimatyzowane południowe oliwki, jedwabnice, drzewa morwowe. Znajduje się tu ponad 300 nowych gatunków jabłoni, gruszek, wiśni, czereśni, moreli i innych. Ze 150 tysięcy sadzonek gatunków krzyżowanych, zgromadzonych w cieplarniach i szkółkach doświadczalnych, corocznie wysyła się dużą ilość do najrozmaitszych ośrodków ogrodniczych w kraju i zagranicą. W r. b. wysłano ponad milion sadzonek winnych do Baszkirii.

Miczurińsk — olbrzymi ogród

Miasto Miczurińsk wygląda jak olbrzymi ogród. Sady owocowe, szkółki doświadczalne, laboratoria są celem codziennych pielgrzymek setek ludzi. Duże zaciekawienie budzi również dom, gdzie żył i tworzył Miczurin. W niewielkim domku otoczonym drzewami, które zostały zasadzone przez samego właściciela, pozostało wszystko tak, jak było za jego życia. Gabinet jego przypomina laboratorium i warsztat. Książki i papiery, rysunki, wykresy, nasiona w słoikach, suche trawy. A w kącie największa duma Miczurina, oryginalna ozdobiona rzeźbami szafa z niezliczoną ilością szufladek, wykonana na zlecenie **Kalinina**, jako prezent dla wielkiego ogrodnika. Na niewielkiej tabliczce metalowej widnieje napis: **„Miczurinowi — wielkiemu twórcy nowych gatunków roślin — Kalinin — 1933".** W gabinecie tym Miczurin i Kalinin spędzili wiele godzin na rozmowach o nowych odkryciach Miczurina.


Popis gimnastyczny z zawodów szkół średnich w Katowicach.

Niezłomność Miczurina

Droga, którą rozpoczął Miczurin na małej działce położonej na przedmieściu niegdyś Kozłowa obecnie Miczurińska i była ciężka i najeżona trudnościami. Pozbawiony za czasów caratu pomocy materialnej i oparcia moralnego, narażony na wyszydzanie jego prób krzyżowania, które uważano za pozbawione sensu — nie ustawał w pracy i wierzył niezłomnie w słuszność swojej teorii.

Rewolucja Październikowa zmieniła całkowicie dawne pojęcia i dała wielkiemu uczonemu nieoczekiwane możliwości. Pracami Miczurina zainteresował się Lenin. Pomoc otrzymana od rządu pozwoliła na znaczne rozszerzenie zakresu działalności. W tym okresie powstają jego największe odkrycia w dziedzinie krzyżowania.

Śmierć Miczurina

Miczurin zmarł w wieku lat osiemdziesięciu nie tracąc nic ze swego zapału i zdolności twórczych prawie do ostatniego dnia życia. Pochowany został w centrum Miczurińska, w ogrodzie wśród kwitnących jabłoni i grusz. Na płycie wyryte są dwie daty: urodzenia i zgonu 1855—1935 i słowa którymi się kierował w życiu: „Od przyrody nie możemy oczekiwać niczego z jej własnej woli, naszym zadaniem jest opanowanie jej".


Na basenie polskiej YMCA w Łodzi.

Samoloty dla wyjeżdżających na urlop

Robotnicy i pracownicy, którzy rozpoczęli urlop dnia 1-go lipca, mają zarezerwowane samoloty, które startują codziennie z lotniska leningradzkiego na Kaukaz północy. Codziennie odlatują również samoloty do Odessy, zabierając kuracjuszy do uzdrowisk na wybrzeżu morza Czarnego.

Pragnący spędzić urlop w Moskwie, korzystają z 27-osobowych komfortowych samolotów pasażerskich Leningrad — Moskwa.

W ostatnich dniach została otwarta linia Leningrad — Taszkent.

Jutro trzecie zadanie konkursowe

Kronika Kulturalna

KRONIKA MUZYCZNA.

★ W ramach „Dni Torunia" odbył się w sali Robotniczego Domu Kultury w Toruniu międzyszkolny popis uczniów instytutów muzycznych Wybrzeża, Olsztyna, Bydgoszczy i Torunia.

• • •

★ W Łodzi odbył się ostatni w tym sezonie koncert orkiestry symfonicznej Filharmonii Łodzkiej, poświęcony wyłącznie utworom Stanisława Moniuszki.

• • •

★ Zespoły wokalne Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego z okręgu kępińskiego osiągnęły piękne rezultaty pracy w zakresie kultywowania pieśni rodzimej. Na ostatnim zjeździe w Kępnie wykonano program złożony z utworów Moniuszki, Chopina, Nowowiejskiego, Miechowicza, Walek-Walewskiego i in.

• • •

★ W 75 rocznicę zgonu Stanisława Moniuszki Towarzystwo Filharmonii Robotniczej w Poznaniu urządziło w sali Konserwatorium uroczysty koncert ku czci wybitnego kompozytora. W koncercie wzięli udział: „Kwartet poznański", Gertruda Konatkowska, Anna Gretal, J. Rakowski i inni.

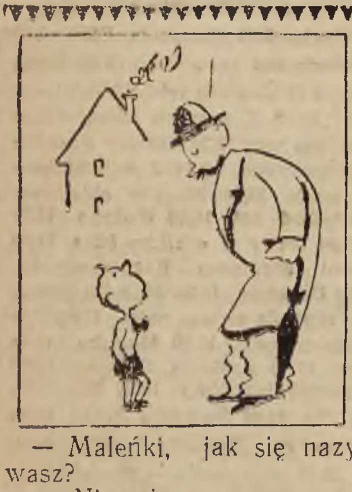
• • •

★ Szkoła Muzyczna w Sopocie zakończyła rok szkolny popisami uczni z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Filharmonii Bałtyckiej pod batutą dyr. Śledzińskiego. W popisach wzięło udział 28 młodych wykonawców.

• * •

„POPIOŁY" W JĘZYKU JUGOSŁOWIAŃSKIM

Ostatnio ukazał się jugosłowiański przekład „Popiołów". Wstęp napisał ambasador polski w Belgradzie **Jan Karol Wende.**


— Maleńki, jak się nazywasz?
— Nie wiem, proszę pana.
— A jak cię woła nauczyciel?
— Barania głowa!


Dyrektor cyrku do żonglera:
— No, a na lewej nodze nic?

Drzewo w kajdanach

W pobliżu miasta angielskiego Burton nad rzeką Trent leży park Bredby, którego osobliwością jest prastary cedr. Poszczególne gałęzie tego drzewa tak są powiązane łańcuchami, że drzewo wygląda jak gdyby okute w kajdany.

Stara legenda wiąże z tym cedrem złą wróżbę dla właściciela parku. Głosi ona, że gdy gałąź tego drzewa złamie się i spadnie na ziemię, jest to znak, iż członkom rodziny właściciela grozi śmierć.

Aby uniemożliwić tę niesamowitą zapowiedź śmierci, jeden z z dawnych właścicieli kazał wszystkie gałęzie mocno powiązać z pniem.

Cedr, który należy do najbardziej niezwykłych w Anglii, jest jeszcze dziś w orygialnych pętach z łańcuchów które wzbudzają powszechny podziw.

„Victoria Regia"

W palmiarni poznańskiej, zaopatrzonej bogato we florę egzotyczną zakwitła w czasie ostatnich upałów najokazalsza i najpiękniejsza z wodnych roślin tropikalnych „Victoria Regia i Cruziana". Ogromne jej liście, których średnica przekracza jeden metr, odznaczają się silnym unerwieniem, a podwinięty brzeg nadaje liściowi kształt dużej rzeźbionej misy. Biało-różowy kwiat, kilkakrotnie większy od kwiatu magnolii, rozwija się wieczorem. Nad ranem kwiat zamyka kielich, by powtórnie rozkwitnąć pod wieczór następnego dnia.


Holenderska rodzina

Uroczystość wręczenia nagrody muzycznej m. Katowic

Dnia 30 czerwca br. o godz. 11-tej w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego w Katowicach miała miejsce podniosła uroczystość wręczenia nagrody muzycznej zasłużonemu działaczowi **dyr. Faustynowi Kulczyckiemu** za całokształt działalności artystycznej, pedagogicznej i organizacyjnej.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele sfer artystycznych oraz władz administracji ogólnej i samorządowej. Świat muzyczny reprezentował senat Konserwatorium — Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach z rektorem prof. dr **Adamem Mitschą** na czele. Z innych zaproszonych gości obecnymi byli: naczelnik Woj. Wydziału Kultury i Sztuki **płk. Stabl**, dyrektor Opery Śląskiej **Belina-Skupiewski**, dyrektor Filharmonii **Niwiński**, reżyser Teatru Miejskiego **Żytecki**, przedstawiciele Bratniej Pomocy Studentów Konserwatorium P. W. S. M. i inni.

W imieniu nieobecnego z powodu choroby prezydenta miasta Wilnera powitał zebranych wiceprezydent Klimczak oraz wręczył jubilatowi czek na sumę 50 tys. zł.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: z ramienia Komisji Oświatowej i Miejskiej Rady Narodowej **ob. Kosewko**, z ramienia Związku Kompozytorów Polskich prof. Woytowicz, z ramienia Głównego Zarządu Związku Muzyków ob. Kurkiewicz. Ponadto odczytano telegramy gratulacyjne senatu Konserwatorium — P. W. S. M. z Warszawy, rektora Kazury i Związku Kompozytorów Polskich.

Uroczystość zakończyła się krótkim przemówieniem wiceprezydenta Klimczaka, złożeniem gratulacyj jubilatowi oraz wpisaniem się obecnych do księgi pamiątkowej.

Loda D.

Ryszard Wright **20**

SYN AMERYKI

Tłumaczyła **Wanda Melcer**

— Do widzenia, skarbie.
— Zadzwonię rano.
— Nie zapomnij.

Potem Jan wyskoczył i wyciągnął rękę, którą Bigger ujął nieśmiało.

— Cieszę się, żeśmy się poznali, Bigger — powiedział Jan.

— O key — wymamrotał.

— Naprawdę bardzo mi przyjemnie. Napij się jeszcze. Bigger łyknął z butelki.

— Lepiej dałbyś mnie — powiedziała Mary — będę dobrze spać.

— Mało ci było?
— No tak.

Wyszła z wozu i ujęła butelkę, stojąc na chodniku.

— Oj — krzyknął Jan.
— O co ci chodzi?
— Nie chciałem, żebyś się fatygowała.
— Myślisz, że nie utrzymam butelki?

Jan wypróżnił butelkę i rzucił ja do rynsztoka. Szukał czegoś niezdarnie po kieszeniach, zachwiał się, był naprawdę pijany.

— Zgubiłeś coś, skarbie? — wyjąkała Mary. I ona była pijana.

— Nie, miałem tu coś, co chciałem dać Biggerowi do czytania. Słuchaj Bigger, mam tu broszury. Przeczytasz, co?

Bigger wyciągnął rękę i wziął garść broszur.

— O key.

— Naprawdę radzę ci przejrzeć, pomówimy o tym za parę dni — język mu się plątał.

— O, na pewno — powiedział Bigger, tłumiąc ziewanie i wtykając broszury do kieszeni.

— Dopilnuję go — powiedziała Mary.

Jan ucałował ją. Bigger posłyszał, że autobus przystaje.

— No, do widzenia.

— Do widzenia, skarbie — powiedziała Mary — usiądę obok Biggera.

Siadła koło niego. Autobus zwolnił biegu, Jan wskoczył, odjechał na północ. Bigger ruszył w stronę bulwaru Drexel. Mary zwinęła się na siedzeniu i westchnęła. Nogi wyciągnęła szeroko. Wóz ruszył. Mąciło się w głowie.

— Jesteś bardzo miły, wiesz? — powiedziała.

Spojrzał na nią. Była blada, oczy miała szklane. Była kompletnie pijana.

— Nie wiem o tym — odrzekł.
— Owszem, ale pleciesz nie do rzeczy.
— Możliwe.

Wsparła głowę na jego ramieniu.

— Pozwolisz, co?
— Proszę.
— A wiesz, że przez trzy godziny nie odezwałeś się ani razu?

Roześmiała się. Zesztywniał z nienawiści. Wyprostowała się i ocierała chusteczką oczy. Nie patrzył na nią, podjechał szybciej i stanął. Potem wyskoczył i otworzył drzwi. Nie poruszyła się. Oczy jej były zamknięte.

— Przyjechaliśmy.

Próbowała wstać, ale osunęła się z powrotem.

— Ojej!

Urżnęła się, naprawdę — pomyślał. Wyciągnęła rękę.

— Pomóż, ledwo żyję.

Siedziała na samym brzeżku, suknia jej uniosła się ukazując podwiązki i długie pończochy. Stał tak, patrząc na nią, aż podniosła oczy i spojrzała mu w twarz. Roześmiała się.

— Pomóż, Bigger, bo nie dam rady.

Wyciągnął rękę i dotknął jedwabistej skóry. Jej ciemne oczy paliły go. Włosy zarzuciła mu na twarz, czuł ich upajający zapach. Zacisnął zęby.

— Gdzie mój kapelusz? gdzieś tu...

Znów się zachwiała, musiał ją ciaśniej objąć. Rozejrzał się, kapelusz jej leżał na błotniku.

— Tu leży — powiedział.

Schylając się po niego, pomyślał, co by też powiedział biały człowiek, gdyby go tak z nią zobaczył? Na przykład stary Dalton? Rozejrzał się z obawą po oknach wielkiego domu. Były ciemne i milczące.

— No dobrze — westchnęła Mary — pójdę lepiej do łóżka...

Puścił ją, ale musiał znów ją objąć, bo byłaby upadła. Podprowadził ją do schodów.

— Potrafi pani wejść?

Popatrzała na niego, jakby przyjmowała wyzwanie.

— No chyba, puść mnie tylko...

Cofnął ramię, weszła śmiało po schodach, ale potem potknęła się ciężko o drewniane drzwi. Bigger poruszył się w jej stronę, ale zatrzymał się, z wyciągniętymi rękami, zmartwiały ze strachu. Dobry Boże, przecież ta dziewczyna obudzi cały dom! Nie podnosząc się, wsparta na jednym łokciu i jednym kolanie, odwróciła się ku niemu z uśmiechem. Czysta wariatka. Potem podniosła się i znów zeszła ku niemu, trzymając się poręczy i chwiejąc się na nogach, ciągle uśmiechnięta:

— Upiłam się, jak nieboskie stworzenie...

Śledził ją wzrokiem ze zmieszanym uczuciem bezsilności, podziwu i nienawiści. Gdyby tak zobaczył ich teraz tu jej ojciec, byłoby już po posadzie. Ale była taka piękna, szczupła, nie wyczuwał w niej tej nienawiści, jaką darzyli go inni biali. Nienawidził jej tylko dlatego, że była biała. Przymknęła oczy, potem znowu je otworzyła, desperacko starając się opanować. A jeśli nie potrafi znaleźć swego pokoju, czy powinien wezwać pana Daltona albo Peggy? Nie, zdradziłby ją. Pomimo całej nienawiści, patrząc na nią czuł dziwne podniecenie. Przymknęła oczy i pochyliła się ku niemu. Objął ją.

— Lepiej pomogę pani — powiedział.

— Wejdźmy kuchennym wejściem, Bigger. Do diabła, znów się potknę i zbudzę cały dom... jeżeli wejdziemy frontem...

(c. d. n.)

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41-42. Dział ogłoszeń: Tel. 331-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30, Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 586-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej.
S.21271